

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Nadzwyczajna
do spraw
zmian w
kodyfikacjach**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
NOWELIZACJI PRAWA KARNEGO
(NR 12)
z dnia 6 października 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach – podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego (nr 12)

6 października 2025 r.

Podkomisja stała do spraw nowelizacji prawa karnego, obradująca pod przewodnictwem posła **Łukasza Schreibera (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego (druk nr 1451).

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Hara** dyrektor Departamentu Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikiem, **Mariusz Cichomski** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Anna Kowalczyk** zastępca dyrektora Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury, **Monika Kruczek** główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości, **Konrad Romik** dyrektor Sekretariatu Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, **insp. Robert Koźlak** dyrektor Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, **insp. Leszek Jankowski** naczelnik Wydziału Opiniotwórczo-Analitycznego Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, **dr Piotr Zakrzewski** naczelnik Wydziału ds. Legislacyjnych i Ustrojowych, Zespół Prawa Karnego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich oraz **Paweł Zarzycki** lider inicjatywy obywatelskiej „Rozsądny Ruch”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska** i **Daria Kwiatkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Tomasz Czech** i **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Łukasz Schreiber (PiS)**:

Dzień dobry. Witam wszystkich bardzo serdecznie.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego.

W porządku obrad mamy jeden punkt – rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, druk nr 1451. To jest projekt, nad którym w zeszłym tygodniu przeprowadziliśmy już dyskusję.

Stwierdzam też kworum, więc dzisiaj będziemy mogli przeprzeć cały projekt.

Witam wszystkich gości przybyłych na posiedzenie Komisji. Oczywiście w pierwszym kroku witam wszystkich posłów z podkomisji, ale witam także przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Infrastruktury, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, a także liderów organizacji społecznych. Nie ma pana ministra, który prowadzi projekt, ale są jego przedstawiciele. OK.

Zgodnie z tym jak się ostatnio umówiliśmy, proponuję, żebyśmy się tego trzymali, czyli już nie będziemy powielać tej samej dyskusji, tylko proponuję, żebyśmy przeszli już do rozpatrywania projektu i poszczególnych zmian.

Czy są ze strony państwa posłów jakieś uwagi odnośnie do tego trybu pracy? Nie widzę. Rozumiem, że możemy w ten sposób działać.

Są poprawki, to znaczy na pewno te poprawki, które ja przygotowałem, są do państwa dostarczone. Czy są jeszcze inne poprawki? Wpłynęły jakieś? Może wpłyną.

Sekretarz Komisji **Daria Kwiatkowska**:

Te z poprzedniego posiedzenia.

Przewodniczący poseł **Łukasz Schreiber (PiS)**:

Są.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Tak. Panie przewodniczący, tak, złożone zostały poprawki przeze mnie w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, tak, ale te zostały złożone już wtedy ostatnio, więc tak je traktuję. Niemniej bardzo proszę panią poseł, żeby uważać, śledzić te zmiany i by pani poseł zgłaszała się przy odpowiednich zmianach.

Dobrze. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy. Tytuł. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę.

Przechodzimy do art. 1. Będziemy to robili poszczególnymi zmianami. Prawda? Zmiana nr 1, czy są uwagi?

Legislator Piotr Podczaski:

Można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, są. Bardzo proszę. Witam też naszych legislatorów. Bardzo proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Drobna rzecz, jeśli chodzi o zmianę nr 1. Tutaj mamy odwołanie na art. 86c § 1 i 2, ale art. 86c zawiera tylko te dwa paragrafy, w związku z tym postulowalibyśmy legislacyjnie, żeby odwołać się tylko na art. 86c. Przy okazji prosba, panie przewodniczący, o takie ogólne upoważnienie dla Biura Legislacyjnego do tego typu drobnych zmian redakcyjnych, legislacyjnych, które my naniesiemy już przy sporządzaniu sprawozdania z posiedzenia podkomisji.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

OK. Bardzo dziękuję. Proponuję rzeczywiście, żebyśmy takie upoważnienie dla Biura Legislacyjnego dali. Czy zgadzają się ze mną... Patrząc, mówię „państwo posłowie”, ale są panie poseł chyba tylko.

Legislator Piotr Podczaski:

Jeszcze jedno, panie przewodniczący, przepraszam, bo zapomniałem.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, tak.

Legislator Piotr Podczaski:

W zasadzie, ponieważ to jest drobna zmiana, bo dodajemy tu tylko ten art. 86c, to proponowalibyśmy zamiast nadawać całe brzmienie temu przepisowi, to jest też tylko zmiana legislacyjna, to po prostu „wyrazy” zastąpić „wyrazami” m.in. z tego względu, że mamy tu też nakładkę na projekt z druku 1635, który chyba jutro będzie rozpatrywany na posiedzeniu Komisji i dlatego, żeby uniknąć tej nakładki, czyli sytuacji, w której dwa przepisy otrzymałyby inne brzmienie w dwóch różnych projektach, to proponujemy tylko zastąpić „wyrazy” – „wyrazami” i jutro pewnie to samo zrobimy na posiedzeniu Komisji, żeby te zmiany ze sobą zgrać ewentualnie.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę. Rozumiem, że możemy to wszystko zaakceptować. Dobrze. Czyli zmiana nr 1 – czy poza tym odnośnie do zmiany nr 1 są jakieś uwagi? Nie widzę. W takim razie uznaję, że zmiana nr 1 jest rozpatrzona.

Zmiana nr 2 w art. 1. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Dobrze.

Przechodzimy do zmiany nr 3 dotyczącej art. 52 Kodeksu wykroczeń. W związku z tym, czy są jakieś uwagi? Tak, tu jest chyba poprawka pani poseł. Prawda?

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Tak, jest moja poprawka. Tak.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Bardzo proszę.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Panie pośle, panie przewodniczący, złożyłam sześć poprawek, natomiast cztery z nich są tematycznie ze sobą spójne. Będziemy je oczywiście po kolei procedować, tylko czasem może być tak, że będę musiała wrócić do określonego artykułu, natomiast jest to uzgodnione z Biurem Legislacyjnym z uwagi właśnie na spójność tematu. Jeśli chodzi o zmianę nr 3 proponuję w poprawce skreślenie pkt 3 w całości.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Skreślenie pkt 3 w całości.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Czy tutaj stanowisko rządu moglibyśmy poznać? Chociaż rozumiem, że to jest pro forma, bo z tego, co było powiedziane, te poprawki są uzgodnione na linii rząd – większość parlamentarna. Proszę.

Dyrektor Departamentu Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Michał Hara:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Michał Hara, Departament Prawa Karnego. Skreślenie pkt 3 oczywiście ma sens tylko w kontekście pozostałych zmian, które są w tej poprawce zawarte, więc pod takim warunkiem, że pozostałe zmiany też będą przez Wysoką Komisję rozpatrywane łącznie, to jak najbardziej taka zmiana zasługuje na poparcie. W tym wypadku akurat legislacyjna treść aktualnego pkt 3 została po prostu przeniesiona do pkt 4.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, rozumiem. Rozumiem, że teraz to formalnie w takim wypadku...

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, z tego wynika, że to jest ze sobą tematycznie związane i należy ją, jeżeli chcielibyśmy, przegłosować łącznie. To będzie wpływało na kolejne przepisy, które będziemy jeszcze rozpatrywać, ale rozumiem, że już jak dojdziemy do tego przepisu, to będziemy się zastanawiać w tym momencie, czy ta poprawka już powoduje to, że nie możemy innych poprawek składać, czy rozpatrywać tego przepisu, bo to jest jedna spójna koncepcja związana rozumiem z tym, że rezygnujemy ze zgromadzeń, przechodzimy na jakąś formę spotkania i dlatego trzeba by tę poprawkę w całości przegłosować.

Mamy tu jeszcze parę uwag, tak naprawdę pytań, jeśli chodzi o obecne brzmienie tego przepisu, a co za tym idzie, do pewnego stopnia o to, co jest w poprawce, bo to nie jest akurat zmieniane w stosunku do tego, co jest w projekcie. Nie wiem, czy teraz możemy.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Teraz, proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, oczywiście nie będziemy się już powtarzać z uwagami, które były zgłaszane na poprzednim posiedzeniu podkomisji, które tam przedstawiali przedstawiciele organizacji społecznych, tudzież rzecznik praw obywatelskich, ale mamy dwa pytania. Jedna kwestia związana jest z pkt 6, to jest poprawka oznaczona nr 3 i dotyczy art. 90 § 4, a mianowicie tam jest takie sformułowanie „spowodowało poważne zakłócenie ruchu drogowego”. Mamy też pytanie do rządu, czy w tym przypadku będzie jasne, jakie tutaj... To znaczy, po pierwsze, to jest wysokoocenne. To jedna rzecz. Druga rzecz, że obecnie w Kodeksie wykroczeń nie mamy takiego sformułowania, mamy na przykład zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i czy tutaj będzie jasne, o co tutaj chodzi. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz, jeżeli chodzi o poprawkę oznaczoną jako cyfra rzymska II. Tutaj jest wskazane, że to celowe wprowadzenie pojazdu mechanicznego w poślizg itd. ma nastąpić w trakcie spotkania zorganizowanego na otwartej, ogólnodostępnej przestrzeni, ale jak porównamy to z tym, co jest zaproponowane w poprawce nr 3, oczywiście, o ile chodzi tutaj o taką sytuację, jak wymieniono w tej poprawce oznaczonej cyfrą rzymską III, to tam mówimy, że chodzi o spotkanie zorganizowane na otwartej lub ogólnodostępnej przestrzeni. Jeżeli ma to być

to samo, to wydaje nam się, że to w jakiś sposób powinno zostać skorelowane. To są takie dwie uwagi do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze, ale mam jeszcze jedno pytanie tutaj do panów legislatorów, bo z kolei odnośnie do art. 65ja to sam zgłaszam poprawkę i jak to teraz...

Legislator Tomasz Czech:

Wydaje nam się, panie pośle, że dotyczy to pkt 1 w ramach... Przepraszamy, nie, już patrzę.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Nie, nie.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, wydaje nam się, że ponieważ ta poprawka, którą teraz rozpatrujemy, ma na celu tylko w zasadzie zmianę, przejście ze zgromadzenia na spotkanie i wyeliminowanie pewnych tutaj wątpliwości, które były zgłaszane, natomiast pana poprawka zmierza do czegoś innego, to my dopuścilibyśmy ją, jak już dojdziemy do tego przepisu.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Właśnie o to mi chodzi. Chciałem mieć co do tego jasność.

Legislator Piotr Podczaski:

Bo to jest inne meritum trochę i dopuścilibyśmy.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak mi się wydaje, ale chciałem się upewnić. Dobrze. Czyli to rozpatrujemy w tym zakresie, o którym jest tutaj mowa.

Legislator Piotr Podczaski:

Tak.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Mam nadzieję, że dla państwa parlamentarzystów jest to wszystko jasne, w jakim kierunku to idzie.

Czy jeszcze ministerstwo? Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, jeśli chodzi o projektowaną treść art. 90 § 4 kodeksu, to pozwolę sobie zabrać głos, bo akurat ta kwestia, którą podnosi Biuro Legislacyjne, już w pierwotnym brzmieniu projektu jest ujęta, czyli to istotne zakłócenie ruchu drogowego czy poważne zakłócenie ruchu drogowego. Chodzi właśnie o to, że nie tylko mają być określone tym przepisem sytuacje, w których dochodzi do zagrożenia bezpieczeństwa ruchu, ale także właśnie do utraty płynności czy uniemożliwienia tego ruchu w sposób swobodny, ale też nie każde. Nie chodzi o to, żeby to, że na przykład dane osoby dojechały na miejsce 5 minut po zamierzonym czasie, już było traktowane jako wykroczenie w kontekście tego przepisu. Stąd właśnie jest to poważne zakłócenie ruchu drogowego. Oczywiście jest to klauzula generalna, ale będzie ona musiała być konkretyzowana w zależności już od przypadku. Pamiętajmy też, że normy Prawa karnego, chociaż muszą być konkretne i precyzyjne, to jednak nie powinny być zbyt kazuistyczne po to właśnie, żeby mnogość przypadków, które mogą wystąpić w życiu, im się nie wymykała. W naszej ocenie to stwierdzenie o poważnym zakłóceniu ruchu drogowego jest tutaj adekwatne i wystarczająco precyzyjne, mogłoby stanowić podstawę norm prawnokarnych.

Natomiast jeśli chodzi o kwestię tego spotkania na otwartej czy ogólnodostępnej przestrzeni, to może pozwolę sobie oddać głos kolegom z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji czy może z Komendy Głównej Policji, jaka byłaby ich ocena w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Chętnie właśnie oddam ten głos, tylko chciałbym sam jeszcze w jednej sprawie zadać pytanie i tutaj także pytanie do pani poseł, bo to pani poseł składa tę poprawkę. Szanowna pani poseł, bo mamy sytuację taką – to, co wzbudza moje największe zastanowienie w tym kontekście, to jest w pkt 1 ten ppkt 2, zmiana brzmienia w ogóle tego art. 52a. W ogóle to, że ktoś

organizuje spotkanie, to o tym jeszcze będziemy mówili chyba, bez wymaganego zawiadomienia lub przewodniczy takiemu spotkaniu, w ogóle tak jak jest to w tej formie, jeżeli w tej formie te zapisy przejdą, to ja się będę upierał, że jest to wysoce nieprecyzyjne, nawet z tymi zmianami. Co prawda intencje i wykładnia celowa, którą będzie można wyciągać, można powiedzieć, że są zrozumiałe, ale jest szereg przypadków i tu zwracam państwu na to uwagę i będę zwracał, w których ukarane zostaną osoby tutaj także jako widz – kto umyślnie uczestniczy w spotkaniu także jako widz. Zwracam uwagę, że mogą być sytuacje, nad którymi w dobrej wierze działając, w ogóle nie jesteśmy w stanie zapanować, bo kto mi powie, jakie będzie spojrzenie na tę sprawę.

Podam przykład taki z życia wzięty, żeby już tutaj nie wymyślać abstrakcji jakiegś. Oto mamy spotkanie grupy ludzi, którzy się umawiają i raz w roku się spotykają, są kibicami jakiegś drużyny powiedzmy zagranicznej, która nie ma tutaj meczów, ale raz w roku się spotykają, żeby sobie porozmawiać w swoim gronie, obejrzeć. Także wyznaczają sobie w stosunkowo już bliskiej odległości jakieś tam miejsce, żeby się wcześniej spotkać, porozmawiać, wypić nawet kawę, po czym dwóch z nich wpadnie na genialny pomysł, żeby sobie urządzić jakiś wyścig. Nikt tego nie planował, ale wszystkie znamiona są spełnione. Mamy spotkanie ponad 10 pojazdów, mamy wyścig, który jest na drodze i mamy jakiegoś widza tego wydarzenia, który też może mieć problemy. Już nie mówię o tym, że w zasadzie nie ma pewności, jak w różnych sytuacjach będzie podchodziła Policja do tego typu rzeczy, nie tylko dzisiaj, ale w przyszłości. Na przykład – nie chciałbym być złośliwy – czy ktoś tego nie użyje powiedzmy, że nawet przeciwko – nie chciałbym wierzyć, że to się wydarzy dzisiaj czy za 2 lata, ale w jakiegś perspektywie – do rozbijania czy utrudniania działań jakimś manifestacjom antyrządowym i zmierzającym w taki sposób kolumną do stolicy. Szereg innych przypadków.

Krótko mówiąc, te poprawki jeszcze bardziej powiedziałbym doprecyzowują. Nie wiem, czy doprecyzowują, czynią jeszcze bardziej kazuistycznym ten art. 52a, który jest dodawany, zahaczają także o widzów. Krótko mówiąc, czy pani, zgłaszając tę poprawkę, naprawdę bierze pod uwagę wszystkie rzeczy, także te niedobre, które mogą wynikać po prostu z tego przepisu? To jest moje pytanie.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Panie przewodniczący, musimy rozdzielić dwie kwestie. Pierwsza sprawa dotyczy zliberalizowania, może tak to ujmę, tematu zgromadzenia, bo w pierwotnej wersji tak to zostało ujęte. Dzisiaj mówimy o spotkaniu, więc optymalizujemy tę przesłankę i to jest ujęte zgodnie też z opinią pana profesora Wróbla. Myślę, że pan przewodniczący te wszystkie analizy i ekspertyzy również czytał, bo mam taką świadomość albo może wyczuwam, że może nie do końca jest panu znana ta opinia, jak pan tutaj formułuje takie wnioski. To jest pierwsza sprawa.

Druga kwestia. Warto też wziąć pod uwagę przy tej okazji bardzo ważny element tzw. umyślności w ramach tego art. 52aa, gdyż zgodnie z postulatem właśnie m.in. pana profesora, ale jak powiedziałam wcześniej i opinii legislacyjnej, ale też i międzyresortowych uzgodnień, wykroczenie to powinno być popełniane wyłącznie umyślnie i tylko umyślnie, panie przewodniczący. To jest w mojej ocenie istota całej tej sprawy, więc jeżeli szlibyśmy pana tokiem myślenia, to tak naprawdę nie warto byłoby żadnego z tych przepisów podejmować, bo zawsze jest ryzyko, że nastąpi ukaranie kogoś, kto nie popełnia określonego czynu.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Zgadza się częściowo, pani poseł. Uważam za absurdalny zapis o 10 pojazdach i wyciąganiu z tego powodu konsekwencji. Dlatego przygotowałem poprawkę, która zwiększa tę ilość pojazdów, bo spotkanie 10 pojazdów może mieć znamiona inne, tak jak przedstawiłem. To, co pani mówi, to jest kwestia tego, jak to będzie później rozpatrywane przez sąd, a nie praktyka działań Policji, która zresztą, nie wiem w jaki sposób, miałaby zakładać tutaj w przypadku niezgłoszonego takiego spotkania, czy to służy takiemu celowi, innemu, czy jeszcze w jakiś inny sposób. Wydaje mi się, że to będzie rodziło problemy. Zwracam na to uwagę. Rozumiem ideę, przecież rozumiem, jaki jest cel i nawet się z nim zgadzam częściowo. Natomiast zwracam uwagę – chciałbym się mylić – że te przepisy będą bardzo...

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Rozumiem, że pan uważa, że będą zbyt rygorystycznie przyjmowane.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Zakładam, że mogą sprawić szeregu Bogu ducha winnym osobom mnóstwo problemów, a także że będzie to próba tego obśmiewania i także że będziemy mieli sytuację, o których będziemy później czytali w mediach i o prawie, które przyjął parlament, a Policja w sumie musi tutaj działać i będzie działała zapewne.

Dobrze. Proszę państwa, przedstawiam moje wątpliwości, natomiast nie chcę powielać na siłę dyskusji, którą już toczyliśmy. Państwo jesteście przekonani, że to będzie doskonale funkcjonowało.

Przedstawiciele Policji chcieli prosić o głos. Tak? Dobrze. Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji insp. Robert Koźlak:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, z uwagi na to, że zostaliśmy wywołani kilka razy nawet jako Policja, czy damy sobie radę z udowodnieniem tego czy innego czynu, chciałbym zwrócić uwagę, bo pan przewodniczący kilka razy przytoczył definicję zgromadzenia, tylko niepełną. Tu bardzo istotny jest cel tego spotkania i policjant na miejscu nie musi rozstrzygać bezpośrednio, jeżeli tego celu nie ustali. Po to są postępowania w sprawach karnych, po to są postępowania w sprawach o wykroczenia, żeby można było tezy udowodnić. Jeżeli nie zostaną udowodnione, nikt nie zostanie ukarany, ponieważ nie zostanie spełniony cel, który jest w tej definicji.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Zgadza się, ale potwierdza pan tym samym to, co powiedziałem, bo Policja nie będzie w stanie... Nawet ci, którzy zostaną faktycznie złapani, też będą się upierali, że przecież „nie, oni się zatrzymali przypadkowo” czy tam się umówili godzinę wcześniej, żeby kawę ze sobą wypić. Prawda? Twierdzą, że to, co pan mówi...

Dyrektor biura KGP insp. Robert Koźlak:

Panie przewodniczący, ale jeszcze tu jest pełne postępowanie włącznie z wykroczeniowym i oceną sądu, tak że to nie będzie tylko ocena wyłącznie Policji.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Właśnie, ale ja się z tym zgadzam, że w trakcie postępowania sądowego – sam to przyznawałem – będziemy w stanie być może wykazać, że jednak tutaj doszło do pomyłki i nic takiego nie miało miejsca, „nie miałem wiedzy” itd., itp. Mówię tylko, że to spowoduje, co sam pan przyznaje w tym momencie, że szereg osób będzie te sprawy w sądach miało i trzeba sobie z tego zdawać sprawę. Być może trzeba uznać, bo rozumiem, że państwo wychodzą z tego punktu widzenia i stoicie na stanowisku, że to jest słuszne, że tak należy zrobić, że należy tego rodzaju przepisy wprowadzić, a każde z takich nielegalnych zgromadzeń osób czy też mających znamiona nielegalności i osoby, które w nim uczestniczą, ukarać. OK. Tylko miejmy świadomość, z czym to się będzie wiązało dla obywateli. Nie wiem, w jaki sposób policjant miałby na miejscu stwierdzić, że na pewno tutaj wszystko jest w porządku, czy był cel taki czy inny. Nie, on będzie na podstawie tych przepisów działał adekwatnie. Nie bardzo widzę zresztą innego rodzaju praktykę.

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Jeszcze chciałbym pytanie, panie przewodniczący, pod rozwagę w związku z wątpliwościami Biura Legislacyjnego co do tutaj przesłanki poważnego zakłócenia ruchu drogowego. Tu pytanie może w pierwszej kolejności do Biura Legislacyjnego – czy lepszym, czy może bardziej jasnym rozwiązaniem byłoby określenie tego zakłócenia jako większe niż znikome. To trochę zdaje się rozszerzyłoby zakres możliwego zasądzenia nawiązki, ale równocześnie odwoływałoby się do pojęcia lepiej ugruntowanego w Prawie karnym i w orzecznictwie, bo na temat tej znikomości czy szkodliwości większej niż znikoma jest dość bogate orzecznictwo i operowalibyśmy w zakresie tego, z czym już do czynienia ma wymiar sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Natomiast odnośnie do tego, co pan mówi, to jaki postulat tutaj stawia...

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

To jest pytanie do Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Do biura pytanie, dobrze.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Biuro Legislacyjne zwracało uwagę, że ta przesłanka tutaj opisana jako poważne zakłócenie jest mało precyzyjna i szukam jakiegoś może rozwiązania, które pogodziłoby koncepcję przedstawianą przez ministerstwo i tu przez nas w tej poprawce ze stanowiskiem Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Pani przewodniczący, to jest kwestia merytoryczna, my tylko zgłosiliśmy uwagę, że jest wątpliwość co do tamtego określenia. Natomiast, jeżeli państwo posłowie uważacie, że to będzie lepsze, to trzeba by zgłosić tutaj poprawkę, bo zastąpienie tych wyrazów to jest bez wątpienia kwestia merytoryczna, a nie legislacyjna. Tak mi się wydaje.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Oczywiście, tak, tylko czy zdaniem panów byłoby to określenie jaśniejsze.

Legislator Piotr Podczaski:

Pewnie byłoby jaśniejsze, ale czy rzeczywiście realizuje to, o czym mówi pan dyrektor...

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Inny zakres. Oczywiście trochę inny zakres.

Legislator Piotr Podczaski:

Właśnie. To wydaje się, że wnioskodawcy chyba chodziło trochę o szerszy zakres tego i o możliwość większej swobody przy orzekaniu.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani poseł? Dobrze, proszę państwa, to przeanalizujcie to na Komisję. Rozumiem, że pani poseł po tej dyskusji podtrzymuje chęć tych poprawek.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

To nie pozostaje mi nic innego, jak przejść do głosowania. Czy głosujemy ręcznie, czy przez system?

Sekretarz Komisji Daria Kwiatkowska:

Nie, przez system.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

To proszę o przygotowanie kart.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Jeżeli można to ręcznie, bo nie mam.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobra. To jak nie mamy to głosujemy ręcznie. Są nas cztery osoby, to myślę, że to będzie łatwe. Chociaż nie wiem, może najłatwiej byłoby, gdyby wszyscy posłowie usiedli... Nie? Nie ma problemu. Dobra. Dobrze. Kto jest w takim razie za poprawką przedstawioną przez panią poseł? Kto jest za? (3) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka przedstawiona przez panią poseł, poprawka nr 1 w tym zestawieniu pani poseł, uzyskała poparcie podkomisji. W ten sposób zakończyliśmy rozpatrywanie zmiany nr 3.

Legislator Piotr Podczaski:

I zmiany nr 4.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

I zmiany nr 4, bo w zasadzie ona to konsumuje. Proszę?

Legislator Piotr Podczaski:

Czyli możemy do poprawki nr 5.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak. Przechodzimy właśnie do zmiany nr 5. Czy są odnośnie do zmiany nr 5 jakieś uwagi? Nie widzę. W takim razie stwierdzam, że zmiana nr 5 jest rozpatrzona.

Zmiana nr 6. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Jeżeli chodzi o zmianę nr 6 § 3 i 4 został już skonsumowany w ramach tej poprawki nr 1. Natomiast, jeżeli chodzi o § 1 i 2 to wydaje nam się, że co prawda obecnie w tym art. 19, jeżeli chodzi o sankcję karną, jest spójnik „lub”, co wskazywałoby na to, że można by orzec obydwie sankcje, w tym przypadku chyba jest grzywna i nagana, ale wydaje nam się, że w tym przypadku bardziej chodzi o to, żeby można było orzec karę ograniczenia wolności albo grzywny zarówno jeżeli chodzi o § 1 i 2, czyli że powinien być użyty spójnik „albo”. Jeżeli ministerstwo tutaj potwierdzi, to oczywiście w ramach upoważnienia dokonamy takiej zmiany w projekcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Bardzo proszę, stanowisko wnioskodawców.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Jak najbardziej tutaj jest to poprawka, która jest zasadna i tutaj kary będą orzekane oczywiście na zasadach ogólnych wynikających z części ogólnej Kodeksu wykroczeń. Nie będzie tego łączenia, na które spójnik „lub” mógłby wskazywać.

Legislator Tomasz Czech:

Dokonamy takiej zmiany.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. W takim razie przechodzimy do zmiany nr 7. Czy są uwagi odnośnie do zmiany nr 7? Jakies głosy? Nie widzę. Dobrze. Zmiana nr 7 jest więc...

Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Panie przewodniczący, jakby pan odczytywał też artykuł...

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Zmiana nr 7 dotyczy art. 96. Tak? Co mam zacytować?

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Nie, nie ma potrzeby.

Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Nie, tylko żeby artykuł był podany.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze, dobrze. W takim razie przechodzimy do zmiany nr 8, która dotyczy art. 96b. Nie widzę. Dobrze, czyli zakończyliśmy rozpatrywanie art. 1.

Przechodzimy do art. 2. Zmiana nr 1.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o art. 2 zmianę nr 1 chcielibyśmy zwrócić uwagę, że tu jest chyba poprawka nr 4 pani poseł.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Tak, tak.

Legislator Piotr Podczaski:

Częściowo co prawda zasadnicza jej część dotyczy rozdzielenia w pkt 9 osobno art. 178c i 178d, pozostałe rzeczy, te pięć punktów to są konsekwencje niejako tego, więc albo możemy to zrobić

teraz przy okazji pierwszej konsekwencji, albo dopiero przy pkt 9 i przyjąć to wtedy z konsekwencjami. To już do uznania państwa, jak to będzie wykonane.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani poseł.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Tylko uzupełnię, że ta poprawka posiada charakter dostosowujący z uwagi na wyłączenie do odrębnej jednostki art. 178d Kodeksu karnego przepisu zawartego w projektowanym dotychczas art. 178c § 2 Kodeksu karnego. Tego typu zmiana – zresztą jest to w części uzasadnienia oczywiście wpisane – pozostaje właściwa z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej.

Legislator Piotr Podczaski:

To może proponowalibyśmy przy pkt 9 wtedy.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Przy pkt 9. Dobrze, to tak zrobimy. Czy w takim razie do zmiany nr 1 w art. 2 dotyczącym art. 42 Kodeksu karnego są jakieś inne uwagi? Nie widzę.

Przechodzimy do zmiany nr 2 dotyczącej art. 43a § 2 i 3 Kodeksu karnego. Czy odnośnie do zmiany nr 2 są jakieś uwagi?

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Tak. Już momencik.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

W pkt 2 mamy tę samą zasadę – zastąpić art. 178c § 1 lub 2 wyrazami art. 178c... To jest konsekwencja...

Legislator Piotr Podczaski:

Tak jak mówiłem, to jest konsekwencja tak naprawdę zmiany w pkt 9.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

To tak samo, pani poseł, jak przejdziemy do pkt 9 i wtedy rozpatrzylibyśmy to.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Tak, tak. Dobrze.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

W takim razie rozumiem, że więcej uwag nie ma.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Tutaj na pewno jest z jednej strony też poprawka pani poseł, jak widzę. Tak?

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani poseł, to...

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Już, już, moment.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Czyli w pierwszej kolejności teraz...

Legislator Tomasz Czech:

W pierwszej kolejności pana posła, dlatego że jest dalej idąca.

Legislator Piotr Podczaski:

Jest dalej idąca, bo proponuje skreślenie kilku przepisów.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dalej idąca. Tak. Dobrze. Słusznie. Oczywiście, więc dobrze, ale to rzeczywiście zgodnie z techniką legislacyjną i sugestią Biura Legislacyjnego proponuję, żebyśmy rozpatrzyli tę moją poprawkę. Uzasadnię, o co chodzi. O ile zmiana dotycząca lit. b, czyli dodania nowego § 1a wydaje się jak najbardziej zasadna, o tyle rzeczywiście proponuję skreślenie lit. a, j, c do e. Dlaczego? Bowiem mamy tego świadomość, że to zmienia obowiązujące już przepisy, nie tyle zaostrza, co można powiedzieć – liberalizuje tutaj pewnego rodzaju podejście do tej sprawy. Sprawa dotyczy przede wszystkim sytuacji, w której prowadzony pojazd nie stanowi własności sprawcy. Czyli krótko mówiąc, pożyczyłem od taty Lamborghini i w związku z tym nie będzie mi można zasądzić, tak jak jest do dzisiaj, równowartości kary, bo nie ma wówczas przypadku mienia, tylko zgodnie z obowiązującym prawem równowartość tego pojazdu może być zasądzona, a w tym wypadku zmieniamy to na karę minimum 5 tys. zł, ale maksimum, bo tak jest ustawowo, proszę mnie poprawić, jeżeli się mylę, 100 tys. zł, co oznacza w moim przekonaniu dwie rzeczy. Po pierwsze, jest to ukłon w stronę rzeczywiście być może tych najbogatszych, a z drugiej strony do tego ktoś, kto wie i ma świadomość, i zna prawo, celowo może zrobić nawet jakąś współwłasność czy coś w tym rodzaju po to, żeby się ścigać właśnie samochodem tam wartym 2 mln zł. To po pierwsze.

Po drugie, wprowadza nierówność wobec prawa w związku z osobami, które popełnią ten sam czyn. Stąd wydaje mi się to idące zupełnie i w poprzek tym zmianom, które są przygotowane w ogóle przez Ministerstwo Sprawiedliwości w tym projekcie i także zmianom, które osobiście wydają mi się bardzo – już pomijając nawet te konstytucyjne wątpliwości, które przytoczyłem w uzasadnieniu – nawet w kwestii takiej społecznej sprawiedliwości także niesprawiedliwe. To jest moje zdanie. Oczywiście można się z tym nie zgadzać. Pytanie, czy... Byłbym zwolennikiem zamiast tej zmiany, która jest proponowana, właśnie zostawić to i zostawić jedynie ważny i potrzebny § 1a dotyczący tych osób jeszcze spożywających alkohol i to wydaje się absolutnie zasadne. To tyle z mojej strony, ale oczywiście poznam głos chętnie wnioskodawcy.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Nie.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani poseł nie.

Tak, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Dziękuję. Panie przewodniczący, nasze stanowisko wobec tej poprawki jest negatywne z kilku powodów. Po pierwsze, właśnie aktualny stan prawny i co zostało wskazane w opiniach ekspertów, którymi dysponuje Komisja, stanowi nierówność pod kątem konstytucyjnej zasady z art. 32, bowiem właśnie od jedynie wartości samochodu zależy wysokość sankcji de facto, do której sąd jest zobligowany do wymierzenia, bez wzięcia pod uwagę okoliczności popełnienia czynu czy nawet winy, którą sprawcy można w danym momencie przypisać. Pamiętajmy, że wyłączenie przypadku ze względu na przesłankę niebycia jedynym właścicielem danego pojazdu jest rozpatrywane w odniesieniu do momentu popełnienia przestępstwa, tak że nie ma tego zagrożenia, że później na przykład ktoś wejdzie we współwłasność z inną osobą i dzięki temu będzie chciał uniknąć przypadku.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Nic takiego nie sugerowałem.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Tak zrozumiałem.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Mówiłem o tym, że ktoś, wiedząc, że jadę sobie na wyścigi i chcę to zrobić, znając prawo, dokonuje wcześniej takiego posunięcia.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Oczywiście, ale też nie możemy zakazać wszelkich stosunków majątkowych obywatelom, bo prawo własności i możliwość nim gospodarowania także jest chronione na gruncie art. 64 konstytucji.

Drugą kwestią, taką bardziej praktyczną, jest to, że aktualny system tej równowartości powoduje problemy praktyczne, bo tę równowartość trzeba ustalić i pomimo czysto deklaratoryjnego charakteru aktualnego przepisu art. 44b § 2 to jednak do tego celu najczęściej jest potrzebna opinia biegłego, co nie tylko przedłuża postępowanie, ale także zwiększa jego koszty. Wreszcie przyjęcie poprawki w takim brzmieniu, jaka została przez pana posła zaproponowana, spowoduje straszliwe niespójności w obrębie samego systemu Kodeksu karnego, bo nie uwzględnia aktualnej treści art. 177, 178 i 178a Kodeksu karnego, gdzie ten przypadek jest odrębnie uregulowany.

Ten nowy § 1, który miałby pozostać, byłby zupełnie w oderwaniu od aktualnego systemu, który jest rozproszony po całym kodeksie, a nasz projekt właśnie go syntetyzuje w jednej jednostce redakcyjnej art. 44b. Wreszcie usunięcie zmiany do § 1 spowodowałoby niemożność orzeczenia przepadku sprawcy, który prowadzi samochód pomimo aktywnego zakazu prowadzenia pojazdów, co było jednym z głównych celów przedstawionego przez rząd projektu, tak że z tych wszystkich powodów konstytucyjnych, praktycznych i czysto celowościowych, jeśli chodzi o cele, które sobie przedłożyliśmy, z naszego punktu widzenia tę poprawkę należy zaopiniować negatywnie.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. To oczywiście jest pańskie zdanie, ja przy swoim pozostaję. Oczywiście nie twierdzę, że tego nie można lepiej zapisać, ale cel, który mi przyświecał, jest taki, żeby pozostawić obecne przepisy, które są w tym względzie i jakoś one dzisiaj obowiązują. Zmieniacie je, żeby rozumieć zrobić ukłon w stronę najbogatszych. Jako żywo nie widziałem, żeby ktoś się „Maluchami” i ścigał po ulicach miast, ale raczej się to dzieje przy zupełnie innych samochodach. Chodzi o to rzeczywiście, żeby ta kara, taki był cel wtedy projektowanej zmiany przez rząd, ale później też przez parlament, żeby ta kara miała kogoś odstraszyć, żeby działała w taki sposób, by rzeczywiście była bardzo dotkliwa wobec tego rodzaju pomysłów.

Chętnie też poznałbym zdanie, skoro tak rozpatrujemy, na przykład przedstawicieli Komendy Głównej Policji, czy ta zmiana, którą proponuje ministerstwo, raczej pomoże, czy raczej spowoduje większą zachętę dla niektórych do tych wyścigów, czy też właśnie to znakomicie usystematyzuje i sprawi, że wszystko będzie lepiej wyglądało? Bo cele, które sobie państwo stawiacie, o co mi chodzi, też w tym projekcie, z którym przychodzicie do parlamentu, były takie, żeby uderzyć w przestępców drogowych. Przecież tak to było zapowiadane. Cele były takie, by zniechęcić do tego, by wysunąć w szeregu przypadków ostrzejsze kary, a tymczasem proponujecie de facto w niektórych przypadkach liberalizację tutaj tych przepisów i to wydaje mi się, nawet jeżeli chcecie to rozpatrywać, to powinno być w ogóle w innym projekcie, ale dobrze, to jest moje zdanie. Chętnie poznam zdanie, żebyśmy wszyscy poznali także zdanie przedstawicieli Komendy Głównej Policji i przejdźmy oczywiście do rozpatrzenia. Macie państwo oczywiście pełną możliwość tutaj, jak i na sali plenarnej odrzucić tę moją poprawkę. Bardzo proszę. Czy ktoś z panów zechce zabrać głos, czy nie bardzo?

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Cichomski:

Panie przewodniczący, Mariusz Cichomski, zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Szanowni państwo, przede wszystkim sfera, o której mówimy, jest sferą Prawa karnego materialnego, czyli sferą będącą w domenie ministra sprawiedliwości, który w tym wypadku ma zdanie wiodące. Natomiast z naszego punktu widzenia ważna jest skuteczność przepisu jako takiego i nie widzimy zagrożeń, jeśli chodzi o wprowadzenie w życie rozwiązań zaproponowanych przez ministra sprawiedliwości. Zdajemy sobie sprawę ze standardu konstytucyjnego, który stanowi przesłankę do proponowanych zmian. W związku z tym jako organ, jako Policja, która zajmuje się de facto działaniami kontrolnym i wykonawczymi z punktu widzenia prawa, tutaj nie wnosimy zastrzeżeń co do tego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Jednocześnie zwracam państwu uwagę, że z kolei odnośnie do lit. b tej zmiany rzecznik praw obywatelskich przedstawiał na poprzednim posiedzeniu Komisji negatywną opinię, zwracając uwagę, że jest to jeden z tych przypadków, w których tak naprawdę nie

daje się sądowi pola manewru i że jest to niekonstytucyjne, także w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Dobrze.

Odnosnie do tej mojej poprawki czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

W ogóle pan poseł bardzo późno ją zgłosił, tak między nami. 4 minuty przed posiedzeniem.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Nie, nie 4 minuty przed rozpoczęciem Komisji, ale zgłosiłem. Każdy ma prawo zgłosić tę poprawkę, tak jak był w stanie. Będę na pewno ją zgłaszał także na późniejszym etapie i każdy z państwa może sam zdecydować w spokoju sumienia, czy chce za tymi zmianami być, czy nie.

Dobrze. Przystępujemy do rozpatrzenia tej poprawki. Kto jest za? (1) Dziękuję. Kto jest przeciw? (3) Za poprawką, którą zaproponowałem. Tak? Dobrze.

Głos z sali:

Ręcznie?

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, ręcznie, bo nie wszyscy mamy karty, więc na prośbę jest taki tryb. Kto jest przeciw? (3) Dobrze. Nikt się w takim razie nie mógł wstrzymać. W związku z tym poprawka została odrzucona. Jest mniej daleko idąca także poprawka, którą proponuje pani poseł. Bardzo proszę o przedstawienie.

Legislator Piotr Podczaski:

Poprawka nr 2.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, poprawka nr 2. Pani poseł, bardzo proszę. To jest zmiana w lit. d. Prawda? W art. 44b § 5.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

(wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani poseł, bardzo prosimy do mikrofonu. Jakby pani była w stanie chociaż krótko to powtórzyć.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Poprawka ma na celu doprecyzowanie brzmienia projektowanego przepisu przez wskazanie, że czas popełnienia przestępstwa odnosi się do wyłącznej własności sprawcy. Mogę przeczytać ponownie. § 5 otrzymuje brzmienie „przypadku nie orzeka się, jeżeli w czasie popełnienia przestępstwa pojazd mechaniczny nie stanowił wyłącznej własności sprawcy i orzeczenie przypadku pojazdu mechanicznego nie jest możliwe lub celowe, w szczególności z uwagi na jego zabicie albo utratę przez sprawcę, zniszczenie lub znaczne uszkodzenie”.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Myślę, że dyskusja już na ten temat była. Nie wiem, czy jest sens ją kontynuować. Rozumiem, że stanowisko wnioskodawców jest?

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Względem tej poprawki jest pozytywne. Ona ma charakter właściwie redakcyjno-porządkujący, bo chodzi tylko o to, żeby wskazać, że moment właśnie popełnienia czynu dotyczy tej pierwszej, a nie tej drugiej przesłanki.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne? Czy są...

Legislator Piotr Podczaski:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Nie ma uwag. Przystępujemy w takim razie do głosowania nad tą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki przedstawionej przez panią poseł? 3 głosy.

Dziękuję. Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam więc, że przy 3 głosach za i 1 przeciw poprawka uzyskała akceptację podkomisji.

Dobrze. Przechodzimy w takim razie do zmiany nr 4. Czy odnośnie do zmiany nr 4 – jesteśmy przypominam w art. 2 ustawy, a w art. 69 § 4 Kodeksu karnego – czy są uwagi? Nie, nie widzę, nie ma. Biuro Legislacyjne także nie. Stwierdzam więc, że zmiana jest rozpatrzona.

Przechodzimy do zmiany nr 5. Tu na pewno jest moja poprawka, ale nie wiem czy...

Legislator Piotr Podczaski:

Pani poseł też.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Też pani poseł. Dobrze. To pani poseł...

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Niech pan poseł najpierw.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze, to ja przedstawię swoją, bo tutaj się trochę zastanawiałem przy tej, przyznam szczerze, jak to zrobić. Te wątpliwości, które ja mam, jeżeli mnie jesteście państwo w stanie przekonać, to sam jestem w stanie z tego zrezygnować. Natomiast moja wątpliwość po szeregu rozmów, które odbyłem, wynika z tego, że możemy mieć do czynienia z sytuacją, w której mamy zapis odpowiedni „z zamiarem pokonania określonego odcinka drogi w jak najkrótszym czasie jako nielegalny wyścig pojazdów mechanicznych”, jako definicja takiego. Ten zapis może spowodować, że muszą być spełnione warunki – w jak najkrótszym czasie, to rozumiem, ale „określonego odcinka drogi”. Co zaś w sytuacji, kiedy nie chodzi o pokonanie określonego odcinka drogi, ale na przykład wyścig – kto w 5 minut dalej przejedzie i nie mamy określonego odcinka drogi wyznaczonego? Prawda? Czy innych tego rodzaju sytuacji, gdzie, jak sądzę, będzie próba powoływania się w sądzie, bo tutaj kara jest jednak bardzo dotkliwa i myślę, że każdy będzie starał się unikać przynajmniej chociaż częściowo tego wymiaru. Czy ten zapis, który proponuje wnioskodawca, nie będzie możliwością takiej ucieczki od kary, bo nie będzie się spełniało definicji nielegalnego wyścigu pojazdów mechanicznych? Stąd moja propozycja dotyczy skreślenia „określonego”, samego słowa „określonego”. W związku z tym „nielegalnym wyścigiem pojazdów mechanicznych jest” – tak by to brzmiało – „rywalizacja kierujących co najmniej dwoma pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym z zamiarem pokonania odcinka drogi w jak najkrótszym czasie”. Nie określa to, tak mi się wydaje... Może da się lepiej zapisać ten cel, ale zwracam uwagę i pytam też przedstawicieli wnioskodawców, czy to, co jest zapisane w przedłożonym druku, jest rzeczywiście najlepsze. Czy nie trzeba tego zmodyfikować w taki sposób, jak to zaproponowałem albo w jakiś inny? Bardzo proszę. Tak? MSWiA, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Panie przewodniczący, zdecydowanie wyobrażamy sobie możliwość zaistnienia tych wątpliwości, o których pan przewodniczący mówił, a z drugiej strony przyjęcie proponowanego przez pana przewodniczącego wykreślenia tych wyrazów mogłoby nam przykładowo skonsuować sytuację, jeśli nie określamy trasy, a określamy cel, do którego się ścigamy. Załóżmy – kto pierwszy dojedzie do Radomia, startując w Warszawie, nie mówiąc, po jakiej trasie jedziemy, więc nie określamy określonej trasy, tylko to, do czego wyścig zmierza, to jest celem, więc jak najbardziej poprawka wydaje nam się warta uwzględnienia. Aczkolwiek to, co trzeba zaznaczyć, to że ona absolutnie nie kłóci się z tą poprawką, która jest proponowana przez panią poseł. W związku z tym proponujemy w tym wypadku skorzystanie z jednej i z drugiej możliwości, to znaczy połączenie jednej i drugiej poprawki w tym wypadku. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, to prawda, bo to jest doprecyzowanie jeszcze idące w trochę innym kierunku.

Pani poseł.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Nie wiem, czy jest możliwe połączenie tych poprawek, bo moja brzmi następująco „rywalizacja kierujących co najmniej dwoma pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym, w szczególności – w szczególności, to dodajemy – z zamiarem pokonania określonego odcinka drogi

w jak najkrótszym czasie, z naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym”. Celem tej poprawki jest wyszczególnienie frazy „w szczególności”, panie przewodniczący, w ramach tego art. 115 § 26 pkt 1 Kodeksu karnego.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Rozumiem. Tak, ja też widzę, to znaczy też mi się wydaje, że ta poprawka na pewno jest lepsza niż to, co zostało pierwotnie zaproponowane. To jest po prostu raczej pytanie, bo rozumiem, że cel pani poseł i mój jest podobny, czyli kwestia tego, żeby stworzyć przepis, który nie pozwoli po prostu sprawcy takiego przestępstwa uniknąć za to odpowiedzialności. Pytanie jest takie, który z nich będzie lepszy, bardziej adekwatny, stwarzający mniejsze pole manewru czy też być może jakieś połączenia, ale też rzeczywiście, bo trochę wtedy nie wiem, czy wykreślenie słowa „określonego” w tej wersji pani poseł trochę nie sprawia, że to brzmi dziwnie. Nie wiem. Tak naprawdę pytanie jest do wnioskodawców, bo jak rozumiem posłowie mają tutaj identyczny cel.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Moja poprawka jest dalej idąca.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Nie wiem, czy pani poseł poprawka jest dalej idąca, ale... Tak, to Biuru Legislacyjnemu jeszcze oddajmy głos.

Legislator Piotr Podczaski:

Być może, pani poseł, rzeczywiście poprawka jest dalej idąca, większą zmianę trochę zawiera, natomiast naszym zdaniem da się te dwie poprawki połączyć ze sobą. Dlatego proponujemy przegłosować najpierw poprawkę pani poseł, a później pańską poprawkę. Wtedy po prostu z tej poprawki wykreślimy tylko ten wyraz „określonego”. Czy rzeczywiście taki zamiar wnioskodawcy chcą osiągnąć, to jest do nich pytanie troszeczkę.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Proszę jeszcze raz, bo jest takie zgłoszenie, wnioskodawców, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, poprawka...

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tylko bardzo bym prosił, jakby się pan przedstawiał jeszcze, bo tutaj...

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Oczywiście. Mariusz Cichomski, zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję, bo to nam ułatwi później.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Oczywiście. Panie przewodniczący, szanowni państwo, poprawka pani poseł zmierza tak naprawdę do tego, żeby konstrukcja tego przepisu operowała przykładem, stąd jest sformułowanie „w szczególności”. Natomiast absolutnie nie kłóci się to z tym, żeby tym przykładem było naruszenie prawa, które jest skonstruowane przy uwzględnieniu poprawki pana posła. Zresztą tutaj mamy pełną zgodę z Biurem Legislacyjnym, więc jak najbardziej obydwie zasługują z naszego punktu widzenia na poparcie.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Na poparcie. Dobrze. To w takim razie przechodzimy do przegłosowania poprawek zgodnie z sugestią.

Legislator Tomasz Czech:

Można jeszcze, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Tylko, że mamy jeszcze wątpliwość co do tego wyrażenia „rywalizacjach kierujących co najmniej dwoma pojazdami mechanicznymi” w zakresie tych kierujących, ponieważ Kodeks karny raczej posługuje się osobami prowadzącymi na przykład pojazdy mechaniczne, tudzież jeżeli jest znamię czasownikowe to jest „kto prowadzi”. Rozumiem, że tutaj troszeczkę państwo chcą wprowadzić nową kategorię, dlatego że m.in. chcecie państwo zsynchronizować to z Kodeksem wykroczeń i jednak się odwołać do kierującego pojazdem. Pytanie, czy w Kodeksie karnym również powinno się w ten sposób tym posługiwać? Dziękuję. To do zastanowienia się do Komisji, bo to znowu nie jest taka prosta sprawa w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Czy stanowisko jeszcze wnioskodawców? Proszę.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Dziękuję. Panie przewodniczący, wydaje się, że tutaj znamię „kierującego pojazdami” jest wystarczająco jasne i precyzyjne. Nie wyobrażam sobie, żeby mogły być jakieś wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie, więc chyba optowalibyśmy jednak za pozostawieniem tej wersji.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. To proponuję tak, żeby po prostu jak przejdziemy do dalszego – macie jeszcze państwo chwilę czasu, gdy chodzi o proces legislacyjny – zastanowić się, czy nie warto wziąć tej uwagi i to zdanie do rozpatrzenia, czy też nie. Rozumiem, że teraz to rzeczywiście już może, żeby tej dyskusji nie przedłużać, tak zostawmy. Dobrze. Proponuję więc, zaczniemy od przegłosowania poprawki pani poseł. Przypomnę może, żebyśmy mieli tutaj pełną jasność. Pani poseł wprowadza nową definicję w art. 2 w pkt 5 do art. 115 § 26 pkt 1 nadać brzmienie „rywalizacja kierujących co najmniej dwoma pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym, w szczególności z zamiarem pokonania określonego odcinka drogi w jak najkrótszym czasie z naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym lub”. Czyli mamy to dodanie tak naprawdę słów „w szczególności”. Kto jest za? 4 osoby. W takim razie nikt nie może być już przeciw ani nikt się nie może wstrzymać. Stwierdzam, że poprawka uzyskała poparcie podkomisji.

Teraz przejdziemy w takim razie do tej mojej poprawki, która wykreślałaby słowo „określonego”, czyli wówczas zostalibyśmy przy definicji „rywalizacja kierujących co najmniej dwoma pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym, w szczególności z zamiarem pokonania odcinka drogi w jak najkrótszym czasie z naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym lub”. Kto jest za? 4 osoby. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Nikt nie mógł, więc przy 4 głosach za także ta poprawka uzyskała poparcie podkomisji. Dziękuję.

Przechodzimy do zmiany nr 6. Czy są uwagi odnośnie do zmiany nr 6? Rozumiem, że nie ma. Tak? Nie ma.

Czy odnośnie do zmiany nr 7 mamy jakąś... To są te wszystkie konsekwencje.

Legislator Piotr Podczaski:

To są konsekwencje zmiany nr 9. Poprawka nr 4 pani poseł.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

To dopiero przy zmianie. Tak? W zmianie nr 8 rozumiem, że także nie.

Teraz zmiana nr 9, czyli całość tych przepisów. Tak. Proszę bardzo. To można uznać, że to już mieliśmy przedstawione. Prawda?

Legislator Piotr Podczaski:

Jest przedstawiona.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Mieliśmy to przedstawione. Czy ktoś jeszcze?

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Tak. Panie przewodniczący, my ją przedstawiliśmy i omawialiśmy.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, tak. Pani poseł ją przedstawiła.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Wskazaliśmy, z czego to wynika.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak. Czy ktoś z państwa posłów chciałby w związku z tym zabrać głos? Nie widzę. Stanowisko wnioskodawców jeszcze dla porządku jakbyśmy mogli.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

To jest de facto poprawka dość obszerna, ale sprowadza się do tego, że projektowaną treść art. 178c § 2 wyłącza się do odrębnej jednostki legislacyjnej, czyli projektowanego art. 178d, co stanowi realizację uwagi Biura Legislacyjnego i tak naprawdę jest czystszy brzmieniem tego tekstu prawnego, tak że jak najbardziej możemy się do tej poprawki przychylić.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Czyli chyba możemy przejść do przegłosowania tej poprawki przedstawionej przez panią poseł.

Legislator Piotr Podczaski:

Jak nie ma sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, tak. Kto jest za? (4) Kto jest przeciw? (0) Czy ktoś się wstrzymał? (0) Nikt nie mógł rzecz jasna, więc stwierdzam, że poprawka jest przyjęta przez podkomisję.

W takim razie stwierdzam, że zakończyliśmy rozpatrywanie art. 2.

Przechodzimy do art. 3. Art. 3 będziemy rozpatrywali w całości. Czy są jakieś uwagi odnośnie do art. 3? Biuro Legislacyjne? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 3 mamy rozpatrzone.

Przechodzimy do art. 4. Tutaj już będziemy to rozpatrywali zmianami. Odnośnie do zmiany nr 1 czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Mamy pytanie, zarówno jeżeli chodzi o Prawo o ruchu drogowym, jak i ustawę o kierujących pojazdami w zakresie tego wyrażenia „drift”, ponieważ zwykle w legislacji używa się takiego nawiasu, kiedy chcemy stworzyć tzw. definicję nawiasową, a tutaj jest pytanie właściwie, w jakim celu jest doprecyzowanie w nawiasie, że chodzi o powodujący celowy poślizg kół i w nawiasie „drift” i jaki ma to cel, zwłaszcza że później w ustawie już się nie posługujemy tym sformułowaniem. Tutaj, jeżeli chodzi o ten drift, projektodawcy proponują dodać w art. 4 i w art. 6 „kierujących pojazdami”, a na przykład w pozostałych artykułach już nie mówimy o tym drifcie w nawiasie chociażby przy okazji definicji nielegalnego wyścigu samochodowego, chyba tak to jest.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Bardzo proszę o stanowisko wnioskodawców.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Z perspektywy Ministerstwa Sprawiedliwości tutaj kwestia jest neutralna tak naprawdę. Wydaje się, że o tyle dodanie tego słowa „drift” jest korzystne, że wskazuje jednak, jak należy rozumieć tę przesłankę tego wprowadzenia w poślizg kół, bo to jest potocznie po prostu wykorzystywana nazwa tego manewru można powiedzieć. Fakt, że ta definicja nie jest później nigdzie wykorzystywana, nie powinno tutaj chyba przekreślać możliwości legislacyjnej takiego zabiegu, bo po prostu służy on większej jasności tekstu prawnego, a nie temu, żeby później się tą definicją w jakichś innych kontekstach posługiwać.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Czy ktoś z posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy są jakieś w takim razie uwagi? Ja się zgadzam. Rozumiemy z jednej strony zabieg, z drugiej strony to, co Biuro Legislacyjne wskazuje, pewną legislacyjną dbałość o te przepisy, do rozpatrzenia rozumiem na następnym etapie ewentualnie.

Zmiana nr 2 i tutaj jest moja poprawka do zmiany nr 2.

Legislator Piotr Podczaski:

Była przyjęta poprawka nr 1, przypomnę tylko, pani poseł, ale wydaje nam się, że jeżeli Wysoka Komisja zgodzi się przyjąć też poprawkę pana posła, to już jest decyzja merytoryczna Komisji, bo one niejako nie są sprzeczne ze sobą.

Legislator Tomasz Czech:

Jeżeli mogę, panie pośle, jedną rzecz.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Ponieważ zwracaliśmy uwagę przy okazji przyjmowania poprawki pani poseł, jeżeli chodzi o art. 65ja i wskazywaliśmy tam, że jeżeli chodzi o to spotkanie, że ma być zorganizowane na otwartej lub ogólnodostępnej przestrzeni, a tam w innym przepisie, gdzie również odwołujemy takie spotkanie, to miało ewentualnie MSWiA zabrać głos, ewentualnie zastanowić się do czasu posiedzenia Komisji. Tak tylko przypominamy, żeby o tym nie zapomnieć.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Tak, proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Mariusz Cichomski, zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego. Pamiętamy o tym. Optymalne z naszej perspektywy byłoby skorzystanie z tej opcji z alternatywą nierozłączną tam, gdzie mamy te dwa pojęcia, czyli mamy dwie wersje, tutaj ta z wyrażeniem „lub” jest tą, która jest wersją docelową. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Ja z kolei podtrzymuję swoje wątpliwości, które już wyraziłem i stąd jest moja poprawka. Ona zmierza do tego, żeby wyrażenie „10 pojazdów” zastąpić wyrażeniem „100 pojazdów”. Podkreślam także, że ta zmiana ma uwzględniać zasadę proporcjonalności, zgodnie z którą ograniczenie wolności obywatelskich, a jednak tak to należy też rozumieć, powinna być adekwatna do celu oraz zasady wolności zgromadzeń. Spotkanie 10 pojazdów i tak bądź co bądź jednak surowe kary nie tylko dla uczestników, ale i dla widzów, które są zaproponowane, są czymś niezwykle wątpliwym w moim przekonaniu. Rozumiem, że tutaj chodzi o cel odstraszania, jaki Policja sobie przybiera, ale zwracam uwagę, że w szeregu przypadków spowodujemy problemy, procesy, innego rodzaju kłopoty dla wielu obywateli. Jeżeli chcemy w takim kierunku iść, to oczywiście możemy. Dobrze. Nie ma co pewnie powielać tej dyskusji, ale proszę.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Tylko bardzo krótko chciałbym zwrócić uwagę, że skoro jako państwo uznajemy, że zgromadzenie publiczne powinno być zgłaszane i przyjmujemy, że to jest zgromadzenie zaplanowane powyżej 15 osób, to nie zdaje się, żeby 10 samochodów sportowych tuningowanych, gdzie z dużą dozą prawdopodobieństwa jest zdecydowanie więcej niż 10 osób, było jakoś daleko odbiegające od tego, czego już oczekujemy od obywateli, więc tutaj nie podzielam zapatrywania pana posła. Pewnie zawsze można rozmawiać o tej ilości, ale ta zaproponowana nie jest jakąś abstrakcyjną i wyjątkowo dolegliwą na tle tego, co już funkcjonuje.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, ale chwileczkę. Czy pan uważa, że... Jest znacząca co do tego różnica, bowiem kiedy się umawiamy w 20 osób na wyjście do kina i gdzieś się chcemy spotkać i gdzieś przejść, nikt z tego powodu ani tego nie zgłasza, ani Policja takim osobom, mówiąc krótko, nie robi żadnych problemów. Prawda? W tym przypadku zaś mamy sytuację, w której mamy bardzo surowe – zwracam na to uwagę – bardzo surowe kary. Jaki jest cel? Podawałem przykłady i możemy je mnożyć i sobie tutaj wymyślić szereg... Często są to, tak jak ta decyzja o pójściu do kina na przykład po pracy w piątek czy do restauracji, czy nie wiem, gdzie, decyzja, żeby się spotkać. Co do tego, jakie samochody tam tuningowane czy inne, to przecież tego nie ma w projekcie, to pan zakłada, że może to mieć miejsce. Stojąc na gruncie tych przepisów Policja będzie zobowiązana do działań wobec każdego tak naprawdę takiego zgromadzenia, bo skąd będzie można przewidzieć, jaki cel temu przyświeca albo nawet tak jak podawałem panu i państwu

przykład – spotkanie w zupełnie innym celu, po czym ktoś wpada na taki durny pomysł, żaden organizator tego spotkania nie miał tego na myśli, nie miał takiego celu, nie miał takiej idei, ale będzie szereg osób za to ponosiło odpowiedzialność. Krótko mówiąc, uważam, że to jest przepis, który zrodzi więcej problemów niż pożytku i tyle, ale rozumiem, że państwo macie inne zdanie.

Tam widziałem jeszcze zgłoszenie ze strony organizacji społecznych. Tak? I ze strony Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Lider inicjatywy obywatelskiej „Rozsądny Ruch” Paweł Zarzycki:

Tak, dziękuję bardzo. Szanowni państwo, ja tutaj przekazałem państwu...

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

To państwu oddam głos.

Lider inicjatywy obywatelskiej „Rozsądny Ruch” Paweł Zarzycki:

Szanowni państwo, przekazałem państwu tutaj dane dotyczące tych spotkań i w ogóle się zastanawiam, bo my to jako „Rozsądny Ruch” podajemy w wątpliwość państwa, jaki jest cel tak silnego sprawdzania tych spotkań miłośników motoryzacji. Martwi nas to, że tutaj na Komisji pojawiają się jeszcze bardziej agresywne tak naprawdę te poprawki, które pozwalają jeszcze więcej kwalifikować i jeszcze więcej osób zobowiązywać do tego, a dane, które państwo mają na stole, pokazują, że w dwóch województwach były sytuacje, że przez cały rok czy nawet przez 2 lata, jak w przypadku województwa małopolskiego, żadne z tych spotkań nie przerodziło się w nielegalny wyścig. Przepraszam za mocne słowa, ale to jest po prostu absurd, że państwo się zastanawiają, jak to definiować.

Ta ustawa idzie w bardzo złym kierunku i to nie ma żadnego celu. Po raz kolejny przypominam, że na poprzednim posiedzeniu miałem okazję zabrać głos, ale nie było większości posłów, którzy dzisiaj głosują za tymi poprawkami, które idą jeszcze dalej, do dzisiaj też nie ma odpowiedzi ani ze strony wnioskodawców, to znaczy autorów ustawy, ani ze strony Policji. Dlaczego jestem jedyną osobą na tej sali, która analizuje dane i próbuje odpowiedzieć na jakieś pytania w sposób merytoryczny, a państwo po prostu sobie zakładacie, że tak się dzieje? Skąd są te informacje? Naprawdę domagam się odpowiedzi albo ze strony autorów tej ustawy, albo ze strony Policji i potwierdzenia. Jeżeli się okaże, że te spotkania nie przebiegają w nielegalne wyścigi, to dlaczego utrudniać w jakikolwiek sposób, czy to przy 10 osobach, czy 100 organizację tych spotkań. Bardzo proszę o odpowiedź tym razem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Rzecznik praw obywatelskich i pani poseł.

Naczelnik Wydziału ds. Legislacyjnych i Ustrojowych, Zespół Prawa Karnego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich dr Piotr Zakrzewski:

Tylko kilka zdań. Piotr Zakrzewski, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Proszę państwa, nie wracając do poprzednich poprawek, natomiast chciałbym, żeby mocno wybrzmiało na tej Komisji, że żadna ze zgłoszonych do tej pory poprawek nie realizuje żadnego postulatu rzecznika praw obywatelskich przedstawionego na poprzedniej dyskusji. Ta dyskusja się odbyła, rzecznik praw obywatelskich mocno zaznaczył wątpliwości konstytucyjne co do poszczególnych elementów projektu i mam wrażenie, że na tym skończyła się dyskusja i na tym skończyło się w ogóle odnośnie do propozycji czy też do wątpliwości rzecznika, dlatego że dzisiaj udajemy, że ich nie było w ogóle, tylko pan przewodniczący raz jeden zaznaczył, że faktycznie rzecznik praw obywatelskich miał wątpliwości i tutaj pan legislator też raz zaznaczył delikatnie, że miał wątpliwości. Natomiast zmiany proponowane przez panią poseł w perspektywie wątpliwości rzecznika co do prawa o zgromadzeniach publicznych nie są usuwane i nie zostały usunięte.

Dodam tylko, że państwo faktycznie dysponujecie opinią pana profesora Włodzimierza Wróbla, który również krytycznie wyraził się o tych proponowanych przepisach i także mam takie wrażenie, że ta opinia profesora Wróbla jest wykorzystana tylko wtedy, kiedy pasuje wnioskodawcom do tezy. Natomiast wtedy, kiedy profesor Wróbel na kilku stronach pisze, że penalizacji uczestnictwa w jakimkolwiek zgromadzeniu w Polsce do tej pory nie było od momentu wprowadzenia Kodeksu wykroczeń, to ta myśl profesora – a ta sama myśl jest także w opinii rzecznika – jest zupełnie przemilczana, bo to jest zupełnie co innego, kiedy mówimy „masz zgłosić zgromadzenie, bo masz 15 osób i masz razem obradować nad

jakąś myślą publiczną”, a czym innym jest kwestia wprowadzenia obowiązku zgłoszenia – to co pan przewodniczący powiedział – spotkania 10 osób, które spotykają się w celach nie debaty publicznej, tylko prezentacji pojazdów, która w części będzie porównywalna do jakiejś formy rekreacji. Tu pan przewodniczący podał kino, ale można sobie wyobrazić inne formy rekreacji, też uczestniczenia w tego typu spotkaniu i teraz po raz pierwszy w Polsce będzie penalizowane to jako wykroczenie. Wcześniej tego po prostu nie było.

Co więcej, dodam tylko jeden przykład, pojazdy samochodowe czy mechaniczne to nie tylko sportowe pojazdy, ale przecież fani kamperów w Polsce też się spotykają i pokazują sobie, jakie mają nowe łazienki w samochodach i wtedy będą musieli zgłosić, bo jak nie zgłoszą, to będą ponosić odpowiedzialność za wykroczenie, co dzisiaj jest procedowane. Wiem, że podałem normalny, zwykły przykład, który doprowadza państwa pomysł do absurdu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak. Ja zaznaczałem, że są te uwagi rzecznika praw obywatelskich. One szczególnie w dwóch przypadkach wybrzmiewały.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Proszę państwa, oczywiście materia jest dosyć trudna i każde słowo czasami waży o zamyśle czy potem o konsekwencjach. Dlatego dyskutujemy i słusznie, ale czytam przepis „zgromadzenia właścicieli, posiadaczy lub użytkowników pojazdów na otwartej, ogólnodostępnej przestrzeni”, czyli rozumiem, że jeżeli będzie 100 chętnych chciało się spotkać na zamkniętej części boiska albo na prywatnej działce u kogoś, albo na wyłączonym pasie ruchu gdzieś, który nie jest ogólnodostępną przestrzenią, to takie zgromadzenie jest możliwe. Natomiast rozumiem też intencje ustawodawcy, którego zamysł jest taki, żeby w przestrzeniach, gdzie odbywa się na ogół ruch innych pojazdów, żeby nie dochodziło do przeszkadzania. Tym bardziej, że mówimy tutaj o prezentacji tych pojazdów, bo oczywiście ma pan tutaj również rację, przecież są złoty samochodów zabytkowych, ale one odbywają się na przykład – sama uczestniczyłem w takim zlocie – na terenie założenia parkowo-dworskiego gdzieś tam w różnych częściach Polski i tam przyjeżdża mnóstwo tego typu pojazdów. Są prezentowane, natomiast one nie biorą udziału w takim przejeździe, że nie jest to zgłoszone, w przejeździe po drogach publicznych i tam się nie zatrzymują, nie są prezentowane, ale materia jest niezwykle ważna i myślę, że to nie jest nasza ostatnia dyskusja jednak.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani poseł, tylko bardzo proszę, jakie spotkanie tam u kogoś w ogrodzie? Jeżeli podaję te przykłady nie jakieś absurdalne, tutaj zresztą przedstawiciel jednego ze stowarzyszeń także, przecież tu mówimy o spotkaniu na przykład właśnie na parkingu czy wokół jakiejś tam stacji benzynowej czy tak jak się ludzie często umawiają. Niejednokrotnie – nie wiem, czy pani poseł nigdy tego w taki sposób nie robiła – czy to jadąc właśnie do Warszawy na jakąś manifestację, czy to udając się w jakieś miejsce itd. i w zasadzie każde z takich spotkań należałoby zgłosić do odpowiedniego organu gminy z odpowiednim wyprzedzeniem. Oczywiście później jest dyskusja, jaki cel. Tutaj, że w celu oglądania. Często jest tak, że ci ludzie sobie tam oglądają wzajemnie te samochody nawet „a ty masz taki, a ty przyjechałeś tym, a ty tamtym”. Stwarza to szereg problemów.

Dodam jeszcze tylko odnośnie do tego, co powiedział przedstawiciel rzecznika praw obywatelskich, bo to jest poważna też kwestia – materia taka konstytucyjna, że my też po prostu jesteśmy jeszcze w trakcie analizy i przed posiedzeniem Komisji tutaj rozważamy możliwość złożenia tych poprawek. Dzisiaj zajmujemy się też meritum sprawy, ale to też wiadomo, że jest kwestia dyskusyjna. Dobrze. Tutaj mam wrażenie... Rozumiem, że ta moja propozycja – 100 pojazdów też nie wszystkich satysfakcjonuje, ale to przynajmniej pokazuje i nie odbiega od takiej sytuacji zdroworozsądkowej, ale dobrze.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Mogę jedno zdanie, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Proszę? Macie państwo zdanie. Pani poseł, bardzo proszę.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Dosłownie jedno zdanie albo dwa. Panie przewodniczący, trochę już w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej pracujemy, również pracujemy wspólnie na komisjach i musimy się na czymś oprzeć. Prawda? Opieramy się oczywiście na opiniach eksperckich, na międzyresortowych konsultacjach i nie tylko. Ten projekt jest procedowany, można tak to ująć, w trybie rządowym już od ponad roku. Ja tutaj z panami również rozmawiałam w tym temacie. Przeszedł szereg konsultacji. Dla mnie naprawdę niezwykle ważne jest zdanie Policji, zdanie służb, zdanie oczywiście tutaj państwa z poszczególnych resortów, a pan to w jakiś sposób próbuje podważyć. Z czegoś wynika ten przepis proponowany. To po pierwsze. Po drugie, z czego wynika też to, że pan rzuca 100 pojazdów czy 200 może, a może 150. Akurat tutaj wrzucił pan 100 pojazdów. Natomiast z czego to wynika? Czy pan ma jakąś analizę? Ma pan jakiś raport, jakąś informację gdzieś z jakiegoś wiarygodnego źródła? Czy po prostu pan przedstawił tę poprawkę tylko po to, żeby ją przedstawić?

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Nie, przedstawiłem tę poprawkę, odpowiadając pani poseł, bo czytamy już po zmianie zgodnie z poprawką, która została zaproponowana „spotkanie właścicieli, posiadaczy lub użytkowników pojazdów samochodowych na otwartej lub ogólnodostępnej przestrzeni, którego celem jest prezentacja pojazdów samochodowych w liczbie większej niż 10, w szczególności wprowadzonych w nich modyfikacji, wymaga wcześniejszego zawiadomienia organu gminy”. Proszę państwa, tutaj nie ma miejsca specjalnie na dyskusję, to znaczy, że tak naprawdę wszelkiego rodzaju takie inicjatywy, takie jak przedstawiłem – właśnie gdzieś jedziemy, gdzieś zmierzamy, dzień wcześniej ktoś wpada na pomysł albo 2 godziny wcześniej, ludzie mają grupy na przykład na Whatsappie „słuchajcie, a może spróbujemy między godz. 16.00 a 17.00, spotkamy się tutaj”. I jest spotkanie 10 samochodów.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

W jakim celu?

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

W jakim celu to będzie dopiero ustalane, ale Policja tak naprawdę powinna działać w przypadku, gdy nie ma takiego zgłoszenia, bo nie będzie do organu odpowiedniego gminy. Często ludzie nawet nie wiedzą, w jakiej gminie to będzie, bo to jest przecież przy drodze czy ekspresowej, czy przy autostradzie. Krótko mówiąc, uważam, że ta propozycja spowoduje uderzenie po prostu w wiele osób, które w ogóle nie mają na celu tego, żeby się ścigać po drogach czy są miłośnikami motoryzacji, tylko w wielu innych przypadkach, a przynajmniej spowoduje na nich kłopoty nawet jeżeli, tak jak to przedstawiciele Komendy Głównej Policji nam powiedzieli, docelowo w sądzie może wygrać. Fajnie, tylko nie wiem, czy chcielibyśmy w takiej sytuacji się znaleźć.

Mówię – w moim przekonaniu jest to zbyt daleko idące, ale to jest moje zdanie, ingerencja w nasze jakieś wolności. Proszę zwrócić uwagę, że nie tylko organizator ponosi odpowiedzialność. Co to znaczy organizator w takim przypadku? To jest jakaś spontaniczna decyzja. Tu często nie ma żadnego organizatora, ale także widzowie, którzy się tam znajdują... Rozumiem, jaki jest cel Policji, bo większość tych wyścigów zaczyna się od tego i od takiego spotkania, bo taki jest cel. Zapewne służyć to może wyeliminowaniu tego rodzaju przypadków czy też jakiejś tam walce z tym. Nie wiem. To o czym pani mówiła przyjmuję na słowo, ale zwracam uwagę, zwraca uwagę po części rzecznik praw obywatelskich, zwracają organizacje społeczne uwagę, że to będzie prowadziło do jakiegoś ograniczenia także swobód, naszych wolności i my, jako parlamentarzyści, mamy za zadanie wyważyć, czy jest to tak adekwatne, to ryzyko tak daleko idące, że należy wprowadzać tego rodzaju przepisy, które jeszcze poprawkami podkreśliście. Moim zdaniem – nie.

Natomiast odpowiadając na zarzuty tutaj lidera organizacji społecznej odnośnie do mojej poprawki, że dlaczego 100, bo to są zarzuty ze wszystkich stron, bo to już uważam – możemy dyskutować czy 100, czy 50 – ale uważam, że to już eliminuje przynajmniej wszystkich tych, którzy w spontaniczny sposób chcą się gdzieś spotkać, bo to już nie znam takich przypadków, żeby nagle 100 samochodów spontanicznie miało się gdzieś spotkać, ale 10, 12, 15 – tak. Wydaje mi się to wielce prawdopodobne.

Wydaje mi się, że te wyścigi, ale nie mam na to danych, to jednak nie jest spotkanie 11 samochodów, tylko jednak mają one dużo szerszy zakres i wymiar. Nie wiem, to jest moje zdanie.

Z kolei, jeżeli ktoś robi duże spotkanie z dużym wyprzedzeniem, i teraz dochodzimy do sedna, gdzie organizator musi się liczyć z tym, bo my też zgłaszając jakąś manifestację do końca nie wiemy, ile osób na przykład na nią przyjdzie, tak samo tutaj, organizator też nie ma pewności, czy przyjedzie tam 70, czy 130 samochodów, czy może 300, ale on coś organizuje dużego i wie. To wtedy to, że ma to zgłosić do odpowiedniego organu gminy, to przepraszam, nie widzę w tym z kolei żadnej faktycznie szyskany wobec takiego organizatora. Po prostu ma to zgłosić, Policja przyjedzie sobie ewentualnie zobaczy, jeżeli to jest duże spotkanie, ale eliminuje to nam szukanie problemów u osób, tak jak powtarzam, Bogu ducha winnych i zajmowanie się tym przez Policję, bo nie wiem, czy będzie mogła tak w każdym wypadku... Ktoś stosując literalnie ten przepis... Tak naprawdę Policja powinna interweniować w każdym niezgłoszonym przypadku i tyle.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Panie przewodniczący, dajmy głos Policji.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dawaliśmy. Proszę bardzo.

Dyrektor biura KGP insp. Robert Koźlak:

Panie przewodniczący, jeszcze raz inspektor Koźlak, dyrektor Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. Może nie będę tak długo mówił, ale postaram się przynajmniej zaznaczyć, dlaczego i skąd ta liczba 10, bo już w obowiązujących w przepisach prawnych poruszamy się tą liczbą w Prawie o ruchu drogowym – ruch pojazdów w kolumnie, samochodów osobowych może się poruszać 10 bez żadnych zgłoszeń, ale jeżeli kolumną chciałoby dojechać 11–12 osób już wymaga to zgłoszenia i spełnienia warunków art. 65 wykorzystania dróg w sposób szczególny. Też, jeżeli organizator nie spełni tych warunków, podlega obowiązującym przepisom. To samo w tym przypadku i rozdzielanie, i takie upraszczanie tego przepisu, pomijając całkowicie cel, uważam za interpretację zupełnie niesłuszną.

Natomiast odpowiadając stronie społecznej – pan przedstawił dane z dwóch województw. W kraju rocznie odnotowujemy, przynajmniej o których wiemy, wydarzenia typu nielegalne wyścigi, zgromadzenia, spoty użytkowników pojazdów, w ramach których dochodzi lub może dochodzić do nielegalnych wyścigów, w liczbie ok. 2 tys.

Lider inicjatywy obywatelskiej „Rozsądny Ruch” Paweł Zarzycki:

Bardzo proszę o głos.

Dyrektor biura KGP insp. Robert Koźlak:

Ale ja jeszcze nie skończyłem. Za każdym razem, jeżeli pan przewodniczący też mówi o tym, że ktoś się spotka na Orlenie, w innym miejscu – tak, tylko to też nie jest miejsce i nie zawsze ten właściciel chce, żeby osoby tam się spotykały. To po pierwsze. Po drugie, jeżeli nie dojdzie do naruszeń norm prawnych w tym zakresie, jeżeli będzie to 10, 12 czy 15 samochodów, nikt nie będzie zainteresowany, poczynając od właściciela tego terenu, a na Policji kończąc, tak że nie spłaszczalbym tego tematu do ilości 10, 12 czy 15 pojazdów, a tym bardziej do celu tego spotkania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Proszę jeszcze raz, ale to naprawdę ostatni raz, bo to już w tym punkcie...

Lider inicjatywy obywatelskiej „Rozsądny Ruch” Paweł Zarzycki:

Proszę pana, ja słyszałem, takie dane już z mównicy sejmowej były podawane. Natomiast jeżeli się zaprezentuje, że jest 2 tys. – tak jak pan powiedział dosłownie przed sekundą – jest 2 tys. legalnych spotkań oraz nielegalnych wyścigów, to my nie wiemy, ile jest nielegalnych wyścigów, a ile jest legalnych spotkań. Tutaj na tej kartce wszyscy państwo otrzymali wyszczególnione. Właśnie dlatego o te informacje prosiłem, gdzie jest wyszczególnione, ile było spotkań nadzorowanych, a ile było nielegalnych wyścigów. Tutaj widzę same zera w niektórych latach. Wiem, że to są tylko dwa województwa, czekam jeszcze na wnioski z innych województw. To pana instytucja potrzebowała więcej czasu. Nie dziwię się, bo to jest dużo pracy. Natomiast po raz kolejny pan pokazuje, że nie ma żadnych danych mówiących o tym, że jest duży problem z nielegalnymi wyścigami i nie wiem czy na prośbę ministra, ale pan podaje dokładnie te same dane, które pan Myrcha podawał, czyli jeżeli powiemy, że w szklance

jest 200 ml wody i 1 ml trucizny, to możemy coś z tego wyciągnąć, ale jak powiemy, że jest 200 ml wody i trucizny to może być tej trucizny 0 ml i tak właśnie jest tutaj.

Ja obnażyłem państwa kłamstwo, bo trzeba tego słowa użyć. Nie można tych danych podawać łącznie, bo pan nie odpowiada na pytanie, pan nie mówi, ile jest nielegalnych wyścigów, tylko pan mówi, że jest 2 tys. spotkań, nie jest pan w stanie podać liczby nielegalnych wyścigów. To w takim razie pytam już po raz ostatni, skoro zabieram głos, ponieważ odpowiedzi cały czas nie uzyskiwałem, to zapytam w takim razie z nazwiska może posłów, którzy dzisiaj zabierali głos, pytam panią Pawliczak Karolinę o to, dlaczego pani popiera tę ustawę i dlaczego pani uważa, że trzeba utrudniać i działać prewencyjnie przeciwko wszystkim spotkaniom miłośników motoryzacji. Skąd pani te dane bierze? To samo pytanie kieruję do pana Tomczykiewicza Macieja oraz oczywiście do pani poseł Kołodziejczak, którą serdecznie zaprosiłbym do dyskusji, nawet do debaty publicznej, jesteśmy z jednego województwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak. Tylko dziękuję za pana pracę i zaangażowanie. Natomiast jakbym mógł prosić, bo nie ma powodu używać sformułowań, że ktoś kłamie. Uważam, że co najwyżej rozumiem, że chce się posługiwać takimi danymi, które mają uzasadnić tę tezę i tak to ujmijmy. Natomiast co do posłów, oczywiście traktuję to jako pana prośbę do tych osób. Nikt nie ma oczywiście obowiązku na to odpowiadać, natomiast pana głos i to zaangażowanie przyjmuję z szacunkiem i to też pokazuje – wcześniej przed pracą nad tym projektem praktycznie się nie znaliśmy – ale to pokazuje nie tylko państwu jedną rzecz, że z takimi pytaniami mogą się zwracać ludzie i takie odczucia może mieć wielu ludzi po tym, jak już ta ustawa zostanie uchwalona i tyle. Dobrze.

Dyrektor biura KGP insp. Robert Koźlak:

Panie przewodniczący, można jeszcze sekundkę?

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Czy państwo posłowie jeszcze chcieliby zabrać głos?

Dyrektor biura KGP insp. Robert Koźlak:

Panie przewodniczący, z uwagi na to właśnie, że pan bardzo mocno tutaj podkreślał, wręcz zarzucając mi kłamstwo, jeszcze raz powtórzę, jak możemy w tej chwili nawet gromadzić dane o nielegalności wyścigu, skoro my dopiero definiujemy tutaj teraz w tym przepisie co będzie nielegalnym wyścigiem. Dlatego mówimy o spotkaniach i o innych rzeczach, które się zdarzały w tego typu spotkania nielegalne, ale do tej pory niezdefiniowane. Tak to należy rozumieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, ale to rozumiem, że jeżeli nie będzie tych zgłoszeń, bo ustawa owszem wskaże, ale jeżeli nie będzie tych zgłoszeń, to dalej nie będziecie w stanie podać nam żadnych danych na przykład za rok. Dobrze. Zostawiam to do decyzji wszystkich posłów.

Pan poseł chciał zabrać głos. Nie wiem, czy pani poseł też.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Tylko krótko chciałbym powiedzieć o tym, że faktycznie nie ma definicji, więc żeby tworzyć statystyki, które będą wymierne w zakresie tego, ile tego typu spotkań przeradza się w nielegalne wyścigi, żeby to było wymierne, to musimy mieć najpierw skonstruowaną definicję i musimy mieć informację o odbywających się zgromadzeniach. Praktyka jest taka i taka była obserwacja Policji w zakresie niebezpiecznych zdarzeń, jakimi są wyścigi nielegalne, że one powstawały czy ich zalążkiem były takie spotkania osób prezentujących samochody, czy może narracja o prezentacji samochodów z perspektywy osób podejrzewanych o łamanie przepisów ruchu drogowego mogła być jakimś wybiegiem, żeby uzasadniać, dlaczego się spotkali w sytuacji, jak się pojawiała na miejscu Policja. Jak ustawiają się samochody, mają się zaraz zacząć ścigać i pojawi się Policja, to wiadomo, że nikt przy zdrowych zmysłach nie powie policjantom, że właśnie chcieli się ścigać i przekraczać prędkość, tylko powiedzą, że przyjechali sobie oglądać te samochody.

Jest poważny problem, który jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. Staramy się go rozwiązać. Szanuję tu bardzo głos pana przewodniczącego i rozumiem, że ma pan przewodniczący wątpliwości co do tego, spotkanie ilu samochodów powinno być zgłaszane. Natomiast też zgromadzenia, które przewidują 100 samochodów czy spotkania, które przewidują 100 samochodów, są spotkaniami bardzo rzadkimi i przyjęcie wartości wysokich na przykład rzędu 50–60 samochodów powodowałoby, że w sposób bardzo łatwy można byłoby uniknąć odpowiedzialności za organizowanie takiego spotkania, bo skoro ten zapas jest duży, to ktoś może powiedzieć „dobrze, w przepisach jest przyjęta wartość 50 samochodów, przyjechało 80, organizator wysłał informacje tylko do 50, a nie ma jak ich wyrzucić i jak potem tego zgłosić”. To generuje praktyczny problem i łatwość obejścia potem tych przepisów przy takich większych ilościach, już nie mówiąc o 100, bo jak na spotkanie 100 samochodów przyjedzie 150 to powiedzą „rozeszło się, wysłaliśmy informacje do 99, na tyle jest zorganizowane spotkanie, nie jesteśmy w stanie nawet takich ilości się doliczyć, bo nie jesteśmy w stanie się doliczyć, który samochód z tych 150 jest samochodem prezentowanym i uczestniczącym w tym spotkaniu, a który samochód akurat przywiózł widzów, którzy wiedzieli o tym, że takie spotkanie jest planowane”. Z moim doświadczeniem zawodowym, przy wyższych ilościach, dużych, takich, o jakich wspomina pan przewodniczący, to naprawdę jak z karabinu pomysły na to, jak obejść te przepisy, można byłoby wyrzucać.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze, więc ja odpowiem.

Pani poseł jeszcze chciała zabrać głos. Tak?

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Tak, to już bardzo krótko, odpowiadając panu, bo faktycznie zastosował pan tutaj bardzo agresywne wręcz słowa w stosunku do nas, zarzucając kłamstwa czy oszustwa, czy nawet manipulacje, więc zachęcam pana do przeczytania bardzo dokładnego tego projektu ustawy, przeczytania również uzasadnienia, bo te zmiany są po prostu oczekiwane społecznie, są bardzo potrzebne i mają po prostu poprawić bezpieczeństwo naszego społeczeństwa na drogach. Akurat reprezentuje tę część, myślę, że my tutaj wszyscy, tę część społeczeństwa, która chce po prostu spokojnie i bezpiecznie żyć, a nie żyć w kraju rozjeżdżanym przez huk samochodów czy właścicieli samochodów, którzy organizują tego typu rajdy, a wiemy doskonale, że problem tych nielegalnych wyścigów czy rajdów i tym podobnych imprez odbywających się na drogach staje się naprawdę już bardzo odczuwalny i musimy dać narzędzia Policji i służbom, ażeby mogły skutecznie te przepisy respektować. Te przepisy też muszą się zmieniać, szanowni państwo, bo i świat się zmienia, i życie się zmienia, i samochody, myślę, że tu panowie potwierdzą, również mają coraz większą moc.

W związku z tym nie wiem, jaką pan reprezentuje część społeczeństwa. Natomiast my tu wszyscy w dobrej wierze pracujemy już drugą zresztą Komisję i to nie nasza, tak jak pani poseł powiedziała, ostatnia komisja, bo będziemy rozpatrywać te poszczególne przepisy, poprawki również na innych posiedzeniach, po to właśnie, żeby to bezpieczeństwo dla naszego społeczeństwa czy naszemu społeczeństwu zabezpieczyć, więc ja sobie nie życzę tego typu insynuacji i tego typu słów krytyki. Rozumiem, że pan może krytykować, ale jest to zupełnie bezzasadne. Przynajmniej w tym gronie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze, bardzo dziękuję. Zwrócę wszelako uwagę, że państwa argumenty wszystkich... To znaczy tak, cel jest słuszny, nikt nie protestuje, zresztą strona społeczna też nie słyszałam, żeby protestowała przeciwko tym przepisom, które są też w tym projekcie, które mają wprowadzać definicję wyścigów, karać za to, bo to jest granda, to jest to, co pani mówi. To, że akurat ten temat jest podjęty, to ja mówię, że bardzo słusznie i bardzo dobrze, przecież w tym kierunku idziemy i wszyscy tego chcemy. Natomiast pytanie jest, czy tym przepisem nie wylewacie dziecka z kąpielą przy okazji. To znaczy mamy naprawdę do czynienia... To znaczy idąc takim tokiem rozumowania, to te 10 samochodów też nic nie zmieni, bo jak się spotkamy w 15 samochodów, to będę też mógł mówić, że chciałem się spotkać w 9 osób. Nie, tak nie jest. Jako organizator ponoszę odpowiedzialność za te osoby tutaj w zasadzie wszystkie, jeżeli złamiemy te przepisy. Muszę sobie zakładać, że jak robię to szeroko dostępne, jakby

było 100 pojazdów przynajmniej czy 50 nawet, to że może mi przyjechać ponad 50 i że wtedy poniosę odpowiedzialność.

Natomiast, jeżeli państwo twierdzicie... Ja nie jestem, przyznam szczerze, uczestnikiem takich zlotów motoryzacji, ale znam osoby, które są i też które w tym uczestniczą i też pytałem. Przepraszam, ale nie słyszałem, żeby miłośnicy tego rodzaju spotykali się tam w 7 czy w 12 samochodów i żeby takie spotkania miałyby się w coś przeradzać, a nawet jeżeli, to zapewne one akurat nie będą zgłaszane, bo taka jest prawda, więc ten przepis kompletnie nic nie zmieni, nic nie da, a będzie bardzo trudno... Idąc państwa torem rozumowania, że już 10 to stwarza zagrożenie, że oni rozpoczną wyścigi, to w takim razie będą się w 9 pojazdów spotykać, tylko mówię, to jest absurd, bo to tego nie dotyczy i nie bardzo wiem, jak praktyka nam pokaże, że Policja jest w stanie mając tego rodzaju margines, który dajecie, rozstrzygać o tych działaniach.

Dobra. Mamy w tej sprawie inne zdanie.

Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Jeszcze słówko. Przepraszam, panie przewodniczący, tylko jeszcze słowo.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Jeszcze pani poseł nie zabierała głosu. Proszę.

Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Pan w tym dosyć długim swoim wystąpieniu też dzieli się z nami wątpliwościami i ma pan rację, bo tak naprawdę prawo jest wtedy skuteczne, jak kara jest nieunikniona, ale do tego nam pewnie jeszcze daleko i daleka droga w różnych aspektach naszego życia, ale proszę państwa, zgłoszenie to jest na 6 dni przed pomysłem spotkania się w liczbie 50, 100, 200 samochodów położenie papieru, złożenie na biurko „informuję, że zgłaszam i kto jest organizatorem”. To mobilizuje wtedy do tego, żeby jednak w momencie, kiedy mówimy o 100 samochodach, jak zgłaszamy, żeby nie przyjechało 300, albo przynajmniej to powoduje, że ktoś, kto jest za to odpowiedzialny, organizatorowi tego spotkania zaczyna się zapalać czerwona lampka „jestem odpowiedzialny, w związku z tym muszę zwrócić na to uwagę”. My absolutnie nie jesteśmy przeciwko, wspaniale, że kultura motoryzacyjna się rozwija.

Natomiast myślę, że jeżeli dzisiaj siedzę w domu i sobie myślę „o 23.00 spotkam się z kumplami” to 50 też trudno jest skrzyknąć podejrzewam i tych 10 to jest taka moim zdaniem dosyć optymalna liczba, chociaż możemy też dyskutować czy 10, 15, 20, ale tak jak powiedziałam, zgłoszenie nie rodzi żadnych nadzwyczajnych czynności, a daje instrument Policji, która ma możliwość egzekwowania pewnych zasad i daje możliwość i zaostrza oczywiście czujność organizatora, bo on jest odpowiedzialny i tyle, i aż tyle.

Jeszcze raz – my nie zamykamy możliwości spotykania się w liczbie większej niż 10, ale w tych ogólnodostępnych przestrzeniach, gdzie wszyscy chcemy czuć się bezpiecznie i tak samo traktowani, to jest wyjątkowe miejsce, gdzie tego powinniśmy strzec. W związku z powyższym jeszcze raz proszę pana, proszę nie traktować nas jako tutaj waszych przeciwników, tylko to dla was również chcemy uporządkować tę sferę życia, żebyście nie byli włączani do tych ludzi, którzy robią tak dużo złego, niezgodnie z przepisami prawa i narażając bezpieczeństwo innych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Pozostaniemy przy swoich zdaniach obawiam się. Czy coś jeszcze nowego?

Naczelnik wydziału w BRPO dr Piotr Zakrzewski:

Jedno pytanie, bo pamiętajmy o jednej rzecz – my tą poprawką rezygnujemy z odesłania do prawa o zgromadzenia, a tam było zgłaszanie na zasadach prawa o zgromadzeniach. Teraz moje pytanie jest następujące w związku z tym, skąd miałby ten sześciodniowy termin wynikać, bo skoro nie wchodzimy w ustawę – Prawo o zgromadzeniach...

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Jest, nie rezygnujemy. To jest dalej.

Legislator Piotr Podczaski:

Nie, nie rezygnujemy.

Legislator Tomasz Czech:

Drugie zdanie tej poprawki jest, że przepisy rozdziału 2 prawa o zgromadzeniach stosuje się odpowiednio do tego zawiadomienia.

Naczelnik wydziału w BRPO dr Piotr Zakrzewski:

OK. Czyli nadal jesteśmy jednak w prawie o zgromadzeniach?

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, tak, jesteśmy.

Legislator Tomasz Czech:

Tak, oczywiście. Tak jest.

Naczelnik wydziału w BRPO dr Piotr Zakrzewski:

OK.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Nie. Taka jest poprawka. OK. Jeżeli uważacie państwo, że powinniśmy jako parlament stwierdzać, że jak się 10 osób chce spotkać, czy też 10 samochodów i ma tam na kilka dni przed dawać do gminy o tym informację i że takie prawo jest potrzebne, żeby walczyć z jakąś przestępczością i chcecie nas państwo o tym przekonać, to nie, mnie nie jesteście w stanie w tej dyskusji przekonać.

Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

W miejscach ogólnodostępnych. Proszę też podkreślić, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

W miejscach ogólnodostępnych, tak, na parkingu na przykład przy drodze, więc trudno... Gdzie miało się 10 samochodów spotkać? Przed domem kogoś? To jest pewnie... Chociaż też w zasadzie jak chcielibyśmy się tam spotkać, to też powinniśmy na zasadzie tutaj przyjętej regulacji... Dobra. Zostawmy to.

Posel Maciej Tomczykiewicz (KO):

Nie, panie przewodniczący, bardzo przepraszam, ale pan wprowadza wszystkich w błąd na tej sali, jest mowa o przestrzeni ogólnodostępnej.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

O przestrzeni ogólnodostępnej.

Posel Maciej Tomczykiewicz (KO):

Prywatna nieruchomość...

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Ale nie mówię o prywatnej.

Posel Maciej Tomczykiewicz (KO):

Nie, powiedział pan na posesji.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Mówię o parkingu przed blokiem.

Posel Maciej Tomczykiewicz (KO):

Parking przed blokiem jest bardzo publiczną przestrzenią, w której poziom bezpieczeństwa powinien być najwyższy.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Zgadza się. Dobrze. Chcecie państwo taki przepis wprowadzić. OK.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Jeśli można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Proszę, proszę.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Do tego wątku chciałbym nawiązać, który pan poseł zechciał wskazać, może tak trochę na marginesie, ale jeśli chodzi o odpowiedzialność tego organizatora, który nie przewidział, że mu przyjdzie więcej osób, to musimy pamiętać, że wykroczenie projektowane zgodnie z przyjętą przez Wysoką Komisję poprawką w art. 52aa § 1, czyli ta odpowiedzialność tego organizatora, jednak jest odpowiedzialnością na zasadzie winy, też nieumyślnej, ale winy, więc jeśli mamy sytuację, w której ktoś robi publiczne ogłoszenie na przykład na portalu społecznościowym i się kompletnie nie przejmuje tym, ile osób na to przyjdzie, to faktycznie powinien był pomyśleć o zgłoszeniu takiego zgromadzenia. Jeśli ktoś natomiast wysyła na przykład do określonej, zamkniętej, mniejszej niż 10 osób grupy imienne zaproszenia i na przykład wskazuje im jeszcze „słuchaj, to jest dla was, nie puszczajcie tego dalej”, a któryś z tych uczestników, że tak powiem, puści farbę i pozaprasza inne osoby, to już temu organizatorowi winy przypisać nie można, nawet nieumyślnej, więc on w takim wypadku odpowiedzialności nie poniesie.

Wina nieumyślna jest wtedy, kiedy sprawca nie mając zamiaru popełnienia wykroczenia, popełnił ją na skutek niezachowania ostrożności w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia wykroczenia przewidywał lub mógł przewidzieć, a jeśli w takim wypadku on nie przewidywał i nie mógł przewidzieć, co więcej – właśnie poniósł starania, żeby ten krąg osób był zamknięty i identyfikowalny, takiej winy także nieumyślnej przypisać mu nie można, więc odpowiedzialności ponosić nie będzie.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Świetnie. Dobrze.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Mam nadzieję, że to odpowiada na te obawy, które pan poseł wyraził. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. To jest bardzo cenna dyskusja, mam swoje zdanie, zobaczymy, jak będzie to wykorzystywane w praktyce, jeżeli ten projekt przejdzie. Myślę, że wielu się z tego powodu zdziwi, ale zobaczymy. Dobrze. Propozycja przedstawionej przeze mnie poprawki jest, żeby w art. 4 w pkt 2 w art. 65ja wyrażenie „10 pojazdów” zastąpić wyrażeniem „100 pojazdów”. Kto z pań i panów posłów jest za? Dziękuję? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nikt, czyli przy 3 głosach przeciwnych i 1 za ta poprawka została odrzucona. Tym samym skończyliśmy rozpatrywanie zmiany nr 5.

Legislator Piotr Podczaski:

Zmiany nr 2 w art. 4

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Przepraszam, zmiany nr 2 w art. 4. Oczywiście.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Czy są jakieś uwagi odnośnie do zmiany nr 3?

Legislator Piotr Podczaski:

Jeżeli można?

Legislator Tomasz Czech:

My mamy.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak?

Legislator Tomasz Czech:

Jeżeli można, panie przewodniczący, do zmiany nr 3 oczywiście pewne redakcyjne rzeczy mamy, które oczywiście poprawimy w ramach upoważnienia, ale tutaj chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę, że ten przepis dotyczący zatrzymania prawa jazdy, czyli art. 135 i analogicznie art. 135a w ust. 1 w pkt 2 pomiędzy poszczególnymi okolicznościami, kiedy zatrzymuje się prawo jazdy, przepis jest tak sformułowany, że zawiera pomiędzy sobą spójnik „lub”, dlatego wydaje nam się, że tutaj też trzeba, jeżeli dodajemy kolejną okoliczność, kiedy będzie można zatrzymać prawo jazdy, również trzeba ten spójnik, więc proponujemy, żeby w art. 135 w ust. 1 w pkt 2 w lit. b średnik zastąpić przecinkiem i dodać wyraz „lub” i podobnie w pkt 4. Jest to taka typowa poprawka redakcyjna, doprecyzowująca, aczkolwiek jeżeliby tego by nie było,

to powstałyby wątpliwości, jak ten przepis należy interpretować. Ewentualnie poprosimy o potwierdzenie strony rządowej w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak. Stanowisko wnioskodawców. Proszę.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Jak najbardziej. Oczywiście.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. To w takim razie w tym kierunku idziemy. Czy jeszcze są jakieś inne uwagi? Nie widzę.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. W takim razie stwierdzam, że skończyliśmy rozpatrywać art. 4.

Przechodzimy do art. 5. Czy do art. 5 są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Jeśli chodzi o art. 5 to rozumiem, bo tu mamy trzy zmiany, to jeśli chodzi o pkt 2, zastanawiamy się, to znaczy mamy pewność, bo państwo proponowaliście, to znaczy pani poseł, ale rozumiem za akceptacją strony rządowej, zaproponowała w poprawce skreślenie pkt 3, który dodawał te przepisy art. 52 § 2 pkt 2 i § 2a, w związku z powyższym chyba ten pkt 2 należałoby skreślić, chyba że chcecie państwo dopuścić możliwość działania w trybie mandatowym tutaj przy wyższej odpowiedzialności także za ten dodawany przepis art. 52aa. To jest chyba...

Legislator Tomasz Czech:

Art. 52aa § 1 i 2 chyba. Tak? To te przepisy zostały tam przeniesione, jak rozumiem.

Legislator Piotr Podczaski:

Jeżeli konsekwencją miałoby być skreślenie tylko tej zmiany, to my tego dokonamy. Natomiast jeżeli państwo chcecie rozszerzyć możliwość stosowania trybu mandatowego przy takiej wysokości grzywny także na te nowe przepisy to należałoby tu chyba na Komisji ewentualnie zgłosić poprawkę.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak. Bardzo proszę. Strona rządowa.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Jeśli chodzi o ten przepis, to faktycznie tutaj konsekwencją zmiany redakcyjnej w zakresie art. 52 Kodeksu wykroczeń jest bezprzedmiotowość tego przepisu, natomiast biorąc pod uwagę projektowane w przyjętej poprawce nr 1 zagrożenie za nowe wykroczenie z art. 52aa § 1, czyli grzywna nie niższa niż 2000 zł, powodowałaby, że brak tej normy doprowadzi do tego, że w ogóle za takie wykroczenie nie można by w postępowaniu mandatowym grzywny wymierzyć, bo ta minimalna grzywna przekracza tę, którą można by mandatem wymierzyć. Wydaje się zatem, że w odniesieniu do wykroczenia z art. 52aa § 1 analogiczną normę należałoby zachować, tylko że nie będzie to odwołanie do art. 52 § 2 pkt 2a i § 2a tylko do art. 52aa § 1 Kodeksu wykroczeń.

Legislator Piotr Podczaski:

Tylko § 1?

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak?

Legislator Tomasz Czech:

Tam jest jeszcze § 3, proszę zwrócić uwagę, który obecnie nie był objęty, jeżeli chodzi o postępowanie mandatowe. Dlatego możliwe, że tutaj potrzebna jest poprawka, która wyraźnie wskazywałaby, o które paragrafy z tego nowego art. 52aa mają być objęte postępowaniem mandatowym.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

W przypadku § 3 nie ma tego problemu, bo tam jest po prostu kara grzywny bez określania minimalnej wysokości.

Legislator Tomasz Czech:

Tak czy siak trzeba odesłać na właściwe jednostki redakcyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Czyli tylko na § 1 ewentualnie. Tak?

Legislator Tomasz Czech:

Czy § 2 też?

Legislator Piotr Podczaski:

Nie, § 2 już nie.

Legislator Tomasz Czech:

Bo pan dyrektor powiedział art. 52aa chyba. Tak?

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Art. 52aa § 1.

Legislator Piotr Podczaski:

Tylko § 1, tak? Dobrze, to my jako konsekwencję może dokonamy tej zmiany przyjęcia. Natomiast prosimy jeszcze o zastanowienie się na Komisję. Rozumiem, że to byłby tylko ten nowy art. 52aa § 1.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Czyli państwo przygotowalibyście taką zmianę w ramach...

Legislator Piotr Podczaski:

Tak, przeformułujemy ten przepis, uznając to za konsekwencję.

Legislator Tomasz Czech:

W sprawozdaniu przygotowujemy oczywiście, już wpisujemy tak jak pan dyrektor powiedział, żeby było tylko odesłanie na art. 52aa § 1, a do Komisji zastanowić się, czy rzeczywiście tylko § 1.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Czy są jeszcze inne uwagi? Nie widzę.

Przechodzimy do art. 6. Art. 5 mamy rozpatrzone. Tutaj jest poprawka pani poseł.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Tak. W art. 6 składam poprawkę nr 5 do art. 6 oczywiście. Szanowni państwo, nie wiem, czy odczytać, panie przewodniczący, bo wszyscy mamy. W każdym razie zmiany...

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak, wszyscy mamy. Proszę powiedzieć raczej niż odczytywać.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

W art. 102 ust. 1b, 1d, 1e i 3 mają charakter wynikowy i uwzględniają w tych przepisach dodawany w art. 6 pkt 1 projektu art. 102 pkt 8.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze.

Posel Karolina Pawliczak (KO):

Porządkujemy.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Stanowisko wnioskodawców rozumiem...

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Tak, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Jak najbardziej. Dobrze. Czy Biuro Legislacyjne?

Legislator Piotr Podczaski:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Przechodzimy w takim razie do głosowania. Kto jest za tą poprawką? Czy ktoś jest przeciw? Ktoś się wstrzymał? Niemożliwe, więc przy 4 głosach za poprawka przeszła. W zasadzie art. 6 mamy rozpatrzony, bo to jako całość traktowaliśmy.

Art. 7. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Art. 7 mamy rozpatrzony.

Art. 8. Tak?

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o art. 8 to zdanie ostatnie rozumiem, że tutaj powinno zaczynać się od „zajęty pojazd mechaniczny zwraca się osobie uprawnionej”. Tak? Bo to chyba o to chodzi w art. 295 § 1.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Bardzo proszę, stanowisko wnioskodawców.

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Tak, jak najbardziej, oczywiście instytucja z art. 255 dotyczy zajęcia, a nie zatrzymania pojazdu, tak że uwaga jak najbardziej zasadna.

Legislator Tomasz Czech:

Mechanicznego, jak rozumiem. Tak?

Dyrektor departamentu MS Michał Hara:

Tak jest.

Legislator Tomasz Czech:

To zrobimy to oczywiście.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Art. 8 mamy więc rozpatrzony.

Art. 9. Tutaj jest poprawka pani poseł.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Tak. Poprawka, która ma na celu, panie przewodniczący, szanowni państwo, ujednolicenie terminu wejścia w życie przepisów przedmiotowo ze sobą powiązanych. Właściwie techniczna poprawka.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

W zasadzie techniczna. Dobrze, ale też ją trzeba przegłosować, bo ona chyba...

Legislator Tomasz Czech:

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to...

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Nie? Nie musimy? Nie ma sprzeciwu. To można zostawić. Dobrze. W ten sposób przepracowaliśmy cały projekt. Nie mamy głosowania nad całością? Czy mamy?

Legislator Tomasz Czech:

Nad całością teraz. Tak.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Przechodzimy więc do przegłosowania całości projektu ustawy z druku 1451. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym rozpatrzeniem? 3 głosy. Kto jest przeciw? Nikt się nie wstrzymał, więc przy 3 głosach za i 1 przeciw stwierdzam, że podkomisja stała do spraw nowelizacji prawa karnego pozytywnie zaopiniowała druk nr 1451.

Dobrze. W ten sposób wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję wszystkim państwu za udział, przedstawicielom strony wnioskodawców, oczywiście posłom, rzecznikowi praw obywatelskich, stronie społecznej, naszemu Biuru Legislacyjnemu, a także sekretariatowi Komisji jak zwykle za świetne przygotowanie. Wszystkim państwu dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.